20 klubów w II Lidze — Kapitanat z pięciu speców

SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

ROK III NR 15 (149) PONIEDZIAŁEK 21 LUTEGO 1949 CENA 15 ZŁ

MECZ JUNIORÓW NA RINGU WARSZAWSKIM

Węgry - Polska 8:8

WARSZAWA (tel.). Spotkanie pięściarskich reprezentacji juniorów Polski i Węgier, które odbyło się w niedzielę 20 bm. w Warszawie, zakończyło się wynikiem remisowym 8:8. Wynik ten odzwierciadla faktyczny układ sił.

Węgrzy zaprezentowali boks stojący na niezłym poziomie, dobre wyszkolenie techniczne i silny cios, co zauważyliśmy u wszystkich niemal zawodników. Są szybsi i bardzo agresywni, walczą przy tem ostrożnie i spokojnie.

Najlepszymi zawodnikami zespołu węgierskiego był Molnar w wadze muszej, nieźle wypadli również: Nemes w koguciej, Sabo w średniej oraz Fazekas w ciężkiej.

W drużynie polskiej dobrze walczyli Czajkowski mimo porażki, Matloch oraz Debisz i Sznajder.

Wyniki techniczne walk przedstawiają się następująco:

WAGA MUSZA: Molnar wygrał z Soczewińskim. Węgier był bardzo szybki, punktował silnie lewą, utrzymywał walkę na dystans. Soczewiński atakował chaotycznie i nie potrafił przedostać się na półdystans. W rezultacie przegrał wysoko na punkty, chociaż w III rundzie był Węgier na deskach do 2. 0:2.

WAGA KOGUCIA: Nemes wygrał z Czajkowskim. I starcie wygrał wyraźnie Węgier, Czajkowski znajdował się w defensywie, pod koniec rundy zaczynał atakować i trafił kilka razy celnie. W II starciu Czajkowski uzyskał przewagę

(Ciąg dalszy na str. 2)

Pierwsze mecze piłkarzy



W Pradze sezon piłkarski rozpoczął się jeszcze poprzedniej niedzieli. Na zdjęciu widzimy moment z gry między znaną dobrze w Polsce drużyną SK Nusle a Viktorią Żiżkov. Wygrała Viktoria w stosunku 3 : 5 (1 : 4).

Evropanpress

Po dwumiesięcznej przerwie zimowej od 15 grudnia, piłkarze polscy rozegrali w niedzielę pierwsze mecze towarzyskie. Naturalnie, trudno jest juz dzisiaj typować formę poszczególnych zespołów, tym bardziej, że nie wszędzie boiska nadawały się do rozgrywania spotkań. Np. zapowiadany w Zakopanem mecz pomiędzy Legią warszawską a reprezentacją Gwardii ze względu na fatalny stan boiska został odwołany.

Niemal wszystkie drużyny I ligi piłkarskiej wyszły już na boiska. W Krakowie Cracovia i Garbarnia, w Kielcach krakowska Gwardia-Wisła, w Poznaniu ZZK Poznań i Warta, na Śląsku Ruch Chorzów, AKS i Szombierki, spotkały się z zespołami niższych klas.

Najwięcej spotkań piłkarskich odbyło się w niedzielę na Śląsku — ponad 20.

A oto wyniki pierwszych towarzyskich zmagań:

WARTA — SAN 6:1 (5:0)

POZNAŃ (Tel.) Rozegrany w Poznaniu towarzyski mecz piłkarski pomiędzy Wartą a Sanem zakończył się zwycięstwem Warty 6:1 (5:0). Gra stała stosunkowo, jak na pierwszy występ obu zespołów w tym sezonie, na dobrym poziomie. Bramki dla Warty zdobyli: Gendera 3, Opitz 2 i Kaczmarek, dla pokonanych Sałata. (g)

ZZK POZNAŃ — DĄB 3:3 (1:2)

POZNAŃ (Tel.) Spotkanie niedzielne pomiędzy ZZK a Dębem zakończyło się wynikiem remisowym 3:3, przy czym do przerwy prowadził Dąb 2:1. Remis drużyny ligowej z lokalnym przeciwnikiem można uważać za pewnego rodzaju niespodziankę. Bramki dla ZZK zdobyli: Kołtuniak, Anioła i Białas, dla Dębu: Kotecki, Szrama i Gawron. Sędziował Kwiatkowski. (g)

CRACOVIA — PŁASZOWIANKA 9:0 (4:0)

KRAKÓW (Tel.) Pierwszy występ w sezonie mistrza Polski, Cracovii, mimo wysokiego zwycięstwa nad Płaszowianką 9:0 (4:0) raczej nie wypadł pomyślnie. Kilku zawodników zagrało dobrze, szczególnie Rybicki w bramce, który w pierwszej połowie, tuż na początku zawodów uchronił drużynę od kilku bramek. Dobrze wypadł również nowy nabytek Cracovii — Palonek. Bramki dla Cracovii uzyskali: Radoń Rożankowski po 3 Dycjan, Wania i Parpan z rzutu wolnego. Sędziował Łyskowski. (m)

WISŁA KRAKÓW — GWARDIA KIELCE 4:3 (2:0)

KIELCE (Tel.) Rozegrany w Kielcach w niedzielę mecz piłkarski Gwardii Wisła Kraków — Gwardia Kielce zakończył się zwycięstwem Wisły 4:3 (2.0). Wisła wystąpiła w pełnym składzie, Gwardia zaś z 4 rezerwowymi. Bramki dla zwycięzców strzelili: Kohut 2, Gracz i Rupa, dla pokonanych Iwański, Jung i Sułek. Sędziował Jopowicz. Widzów 4.000.

AKS CHORZÓW—BAILDON 2:1 (0:0)

KATOWICE (Tel.) Rozegrany w Chorzowie pierwszy w tym sezonie mecz piłkarski pomiędzy chorzowskim AKS a Baildonem zakończył się szczęśliwym zwycięstwem AKS 2:1 (0:0). AKS wystąpił w swym normalnym ligowym składzie, jedynie bez Jandudy, natomiast z Pytlem na łączniku i Cholewą na prawym skrzydle. Do przerwy uwidoczniła się lekka przewaga AKS, ale wszystkie akcje kończyły się na tylnych formacjach Baildonu. Po przerwie przewaga Baildonu, którzy zdobyli prowadzenie ze strzału Łocha. Dopiero energiczny zryw AKS zapewnił im zwycięstwo w ostatnich minutach gry ze strzałów Barańskiego i Spodziei.

(Dalszy ciąg i dalsze wyniki na str. 2)

Uwaga narciarze!

Na stronie 6 drukujemy dziś pierwszą część artykułu Paula Gignoux, który wraz z Emilem Allais jest twórcą francuskiej techniki zjazdowej i metody nauczania. W szeregu artykułów wybitnych znawców narciarstwa, drukowanych w tym sezonie na łamach „Sportu i Wczasów", zwróciliśmy uwagę na prądy nurtujące w nowoczesnym narciarstwie w zakresie techniki.

Obecny artykuł Paula Gignoux, daje w szerokim ujęciu istotny pogląd na różnice tkwiące między szkołą francuską a starymi zasadami jazdy i nauczania. Warto aby się z nim zapoznali nie tylko wszyscy nauczyciele i instruktorzy narciarscy, ale również i szeroki ogół narciarzy, który znajdzie w nich dla siebie niejedną cenną uwagę.

„Puchar Tatr"



Ogólny widok Zakopanego — naszego niezawodnego ośrodka narciarskiego, na którego terenach rozpoczynają się w tych dniach wielkie zawody o „Puchar Tatr" z udziałem Finów, Czechosłowaków, Węgrów, Rumunów i Bułgarów.

ZAKOPANE (tel.). Zakopane żyje pod znakiem zawodów o „Puchar Tatr". Olbrzymi ruch na oflagowanych ulicach, przy autobusach, kolejkach, w pensjonatach oraz w Biurze Zawodów w Morskim Oku potęguje się z każdą chwilą. Obok języka polskiego słyszy się bardzo często języki obce.

Do Zakopanego przybyła już w piątek ekipa zawodników węgierskich w tym 3 kierowników, 5 narciarek i 25 narciarzy, w sobotę przyjechali Rumuni w liczbie 29, z 4 kierownikami, 5 Bułgarów, którzy powrócili z mistrzostw akademickich w Szpindlerowym Młynie. Wprost z Bułgarii przybędą dalsi narciarze.

Przerwa w przybywaniu narciarzy obcych potrwa do wtorku, a nawet do środy, gdyż ekipa czechosłowacka brała jeszcze w ostatnich dniach udział w „Tygodniu Narciarskim" w ramach jubileuszu 50-lecia czechosłowackiego związku narciarskiego, który odbył się w Szpindlerowym Młynie, a Finowie wyjechali z Helsinek w sobotę i mają do Gdyni przybyć w poniedziałek.

Ogółem startować będą reprezentacje 6 państw — Bułgaria, Czechosłowacja, Finlandia, Rumunia, Węgry i Polska.

Wyznaczone programem losowanie zawodów na 20 bm. przesunięto na 22 bm., godz. 12 ze względu na brak dokładnych zgłoszeń do poszczególnych konkurencji jeszcze z kilku państw. Wprawdzie są już wykazy zawodników, lecz bez podania dokładnych danych, które umożliwiłyby losowanie. Także zebranie sędziów zostało przesunięte na 21 bm.

Licznie napływający dziennikarze zagraniczni oraz polscy oczekują na otwarcie Biura Prasowego, które nastąpi w poniedziałek. Mieści się ono w Hotelu Europa na II p. Telefony międzymiastowe do Biura Prasowego 152, 153, 154 oraz 14-91. Kierownikiem Biura Prasowego jest red. Maliszewski.

Ogółem na zawody zgłosiło się ok. 70 dziennikarzy krajowych i zagranicznych.

Zjazd do Zakopanego jest olbrzymi, pogoda od czwartku włącznie bezchmurna, przy czym w ciągu dnia panuje upał, a w nocy tylko przymrozki.

Śniegu mimo dawnych już opadów jest w dalszym ciągu bardzo dużo. Oczywiście na południowych stokach gór słońce wżera się w niego intensywnie, natomiast od strony północnej jego zlodowaciałe masy pozwalają na korzystanie z doskonałych warunków narciarskich.

A. Targosz

Koniec zawodów hokejowych w Sztokholmie

Czechosłowacja mistrzem świata

po zwycięstwie nad Kanadą, Szwecją, Szwajcarią i Austrią oraz jednej porażce z USA

Szwajcaria — Kanada 1:1

SZTOKHOLM (tel.) Rozgrywki hokejowe o mistrzostwo świata **zakończyły się** w niedzielę. Przyniosły one **wspaniały sukces Czechosłowacji**, która zajęła **pierwsze miejsce**, a tym samym po raz drugi w dziejach hokeja zdobyła **tytuł mistrza świata**. Sukces naszych sojuszników jest wart jeszcze podkreślenia i z tego względu, że utracił on na początku sezonu w katastrofie lotniczej sześciu reprezentacyjnych graczy, których trzeba było zastąpić młodymi siłami.

W decydującym meczu, odbytym w niedzielę, pokonała Czechosłowacja Szwecję w stosunku 3:0 (0:0, 2:0, 1:0), tak że końcowy układ tabeli puli finałowej wypadł następująco:

Czechosłowacja	[illegible]	8	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	20:[illegible]
USA	[illegible]	[illegible]	23:[illegible]
Szwecja	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	18:17
[illegible]	[illegible]	[illegible]	5:52

Droga do mistrzostwa nie była łatwa. Przypominamy, że w rozgrywkach eliminacyjnych obecny mistrz świata pokonał w swojej grupie Finlandię 19:2, a przegrał ze Szwecją 2:4. Ponieważ z każdej grupy do finału dochodziły dwa zespoły, a Finlandia przegrała oba mecze do dalszych gier zakwalifikowały się więc Szwecja i Czechosłowacja.

W finale Czechosłowacja uzyskała kolejno następujące wyniki:

z Kanadą 3:2 (0:0, 2:1, 1:1)
z Austrią 7:1 (4:0, 2:0, 1:1)
z Szwajcarią 8:1, (4:0, 1:1, 3:0)
z USA 0:2 (0:0, 0:1, 0:1)
ze Szwecją 3:0 (0:0, 2:0, 1:0).

Od czwartku sytuacja w turnieju była tego rodzaju, że po środowym zwycięstwie nad Austrią, prowadziła Czechosłowacja, mając za sobą Szwecję, która niespodziewanie zremisowała **z Kanadą 2:2** (1:0, 0:1, 1:1). W czwartek **Szwecja wygrała ze Szwajcarią 3:1** (0:0, 2:1, 1:0), a **Kanada z USA 7:2** (2:0, 1:2, 4:0). Czechosłowacja prowadziła więc nadal, a w piątek sytuacja jeszcze się dla niej polepszyła, gdyż najgroźniejszy jej przeciwnik **Szwecja przegrała niespodziewanie z USA** 3:8 (1:0, 0:4, 2:2). W tym samym dniu Czechosłowacja wygrała ze Szwajcarią, a **Kanada pokonała Austrię** 8:2 (3:0, 3:1, 2:1).

W sobotę doszło do największej niespodzianki gier finałowych. Pozycja Czechosłowacji, mającej

(Dokończenie na str. 2)



Ekipa węgierska na zawodach naszej „Gwardii" w Zakopanem
Fot. Schabenbeck Zakopane

Vrzanova najlepsza w świecie

w jeździe figurowej

Ehrlich pokonał mistrza świata

LONDYN. W czwartej rundzie międzynarodowego turnieju tenisa stołowego, który odbywa się obecnie w Londynie, Polak Ehrlich odniósł cenny sukces, zwyciężając po zaciętej 5-setowej grze, mistrza świata Anglika Leacha w stosunku 3:2 (16:21, 21:13, 21:15, 12:21, 21:11).

Leach, który — jak wiadomo — zdobył tytuł mistrza świata na zakończonych niedawno mistrzostwach w Sztokholmie, nie mógł sobie poradzić z doskonałą grą defensywną Polaka.

...ale został wyeliminowany

LONDYN. W ramach odbywającego się międzynarodowego turnieju tenisa stołowego Polak Ehrlich wyeliminowany został w ćwierćfinale, przegrywając z Reismanem (USA) po zaciętej, 5-setowej grze 2:3 (21:19, 8:21, 16:21, 21:18, 15:21).

W półfinale gry pojedynczej kobiet Elliott (Szkocja) wygrała z Shahian (USA) 3:0, a Mc Lean (USA) pokonała Thall (USA) 3:1.

W półfinale gry podwójnej mężczyzn Bergmann i Barna (Anglia) wygrali z Smith i Head (Anglia) 3:0, a Leach i Carrington (Anglia) zwyciężyli parę Walton — Hook 3:1.

Panie „Chemii" rozłożyły

wszystkie drużyny w siatce i zdobyły mistrzestwo Polski

Łódź. (tel.) W sobotę i niedzielę, 19 i 20 bm. odbyły się w Łodzi finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w piłce siatkowej drużyn żeńskich z udziałem czterech zespołów — AZS i SKS z Warszawy, Chemii z Łodzi i Gromu z Gdyni — które na podstawie wyników półfinałowych zaawansowały do decydujących rozgrywek.

Po odegraniu hymnu narodowego i wciągnięciu flagi na maszt, powitał drużyny w imieniu Woj. Urz. Kult. Fiz. w Łodzi dyr. Nonas, a inż. R. Wirszyłło w krótkim przemówieniu uznał mistrzostwa za otwarte.

W pierwszym dniu turnieju padły nast. wyniki:

CHEMIA ŁÓDŹ — AZS WARSZAWA 3:1 (15:7, 15:6, 12:15, 15:10). Niespodziewane zwycięstwo Chemii, która miała swe najlepsze zawodniczki w Kaczmarczykównie, Zakrzewskiej i Kubiakównie. W zespole warszawskim wyróżniła się Englisch.

GROM GDYNIA — SKS WARSZAWA 3:0 (15:6, 15:7, 15:7). Całkowicie zasłużone zwycięstwo Gromu, który swe najlepsze zawodni-

(Ciąg dalszy na str. 4)

WYNIKI LEKKOATLETYCZNYCH MISTRZOSTW POLSKI W HALI

na stronie 4

Węgry — Polska 8:8

(Dokończenie ze str. 1)

Doskonały jednak Węgier dzięki większej rutynie wytrzymał ataki Czajkowskiego w III starciu sam umiejętnie kontrując w rezultacie nieznacznie wygrał Węgier. 0:4.

WAGA PIÓRKOWA: Szasz przegrał wysoko na punkty z Matlochem. W I starciu Węgier uzyskał nieznaczną przewagę, trafiając Matlocha kilka razy bardzo silnie. II i III starcie należało bezapelacyjnie do Ślązaka, który walczył bardzo spokojnie i trafiał silnie Węgra. Węgier w III starciu otrzymał ostrzeżenie za nieczystą walkę. Ukończył starcie bardzo wyczerpany. 2:4.

WAGA LEKKA: Dębisz walczył z Rutasem. Węgier dobry technicznie, z imponującym silnym ciosem stopował początkowe silne ataki Dębisza, jednak ten ostatni trafiał bardzo często. W II starciu Dębisz uzyskał przewagę, punktując w dalszym ciągu Węgra. W ostatnim starciu Polak osłabł nieco, jednak walkę wygrał zasłużenie. 4:4.

WAGA PÓŁŚREDNIA: Valuch przegrał z Kaźmierczakiem. Kaźmierczak od pierwszej sekundy walki miał wysoką przewagę nad niezłym technicznie, jednak słabym fizycznie Węgrem. Już w I starciu Węgier był na deskach. W II starciu gong uratował Węgra od porażki przez k. o. Valuch przegrał spotkanie na punkty.

Kaźmierczak mimo zwycięstwa nie zachwycił, wpadł on w szablon i ma bardzo ograniczony repertuar ciosów. 6:4.

WAGA ŚREDNIA: Sznajder stoczył ładną walkę z Sabo. Polak miał ciężką przeprawę z Węgrem, który był silniejszy od niego i wyraźnie polował na nokaut. Ślązak doskonale rozwiązał walkę taktycznie i uzyskał nieznaczne, jednak zasłużone zwycięstwo. 8:4.

WAGA PÓŁCIĘŻKA: Kowacz wygrał z Gnatem. Walka była na ogół słaba. Polak jeszcze bardzo mało umie. Wdał się on niepotrzebnie w wymianę ciosów, w której lepszy technicznie Węgier uzyskał przewagę. 8:6.

WAGA CIĘŻKA: Fazekas wygrał z Kołeczką. Obaj zawodnicy posiadają silny cios i obaj polowali na nokaut. Węgier „odpoczywał" na deskach do 5 i 2, w II starciu do 1. W III starciu Kołeczko osłabł, co wykorzystał Węgier. Tylko gong uratował Kołeczkę od pewnego k. o. 8:8

Górnik Wałbrzych — Wisła Kraków 10:6

WAŁBRZYCH (Str.) Osłabiona brakiem Gromali, Matuły i Kołuła krakowska Wisła pokonana została przez Górnika 6:10. Wynik uzyskany w ringu brzmiał 4:12.

Przed rozpoczęciem zawodów, goście oddali 2 pkt. walkowerem w muszej, oraz zdobyli 2 pkt. walkowerem w wadze lekkiej z powodu nadwagi. W walkach towarzyskich zwyciężyli zawodnicy Górnika. Pewnego rodzaju sensacją była porażka Stelmacha — Górnik z mało znanym Sojką. Zawody stały na średnim poziomie, a jedynie walka Michalaka — Górnik z Chodorowskim była najciekawszą ze wszystkich oglądanych.

Wyniki: (zawodn. Wisły na I miejscu): w muszej — Chruby oddał pkt. walkowerem. W walce towarzyskiej pokonany został przez Grzelaka. W koguciej — Sojka zwyciężył Stelmacha; w piórkowej — Żywiecki uległ Szczygielskiemu; w lekkiej — Kotsajda zdobył punkty v. o. W walce towarzyskiej przegrał przez dyskwalifikację z Kulińskim; w półśredniej I — Chodorowski przegrał z Michalakiem, po którego ciosach „odpoczywał" [illegible] II — Lipeński przegrał przez techn. k. o. w 2 rundzie z Dominiakiem; w średniej — Piątkowski wypunktował Oleśińskiego; w półciężkiej — Kozłowski przegrał z Braneckim, który został wypożyczony z Gwardii Wrocław.

Sędziowali: W ringu Mikuła na punkty Kamizela (Wrocław), Pakosiński (Wałbrzych) i Kura (Kraków).

Polonia Świdnica — Wisła Kraków 10:6

ŚWIDNICA (P) (Zawodnicy Polonii na I miejscu): Balwież wygrał w I rundzie przez poddanie się Chruby; Herzog przegrał z Gierglelem; Kujawa wygrał w I rundzie przez poddanie się Szyjka; Piaskoczyński przegrał z Kocajdą; Telejko wygrał przez k. o. w II rundzie z Gajewskim; Kozłowski przegrał z Chodorowskim; Jaukowiak wygrał przez poddanie się Piątkowskiego; Strzelecki wygrał przez poddanie się Kozłowskiego.

Sędziowali: w ringu Mikuła, na pkt. Kamizela, Szwarc i Kura.

O czym piszą inni...

„Powojenne turnieje w hokeju sowieckim tym się odznaczają, że drużyny Moskwy i Leningradu natrafiają na wzrastający stale opór młodych kolektywów wiejskich, przede wszystkim z Uralu i Syberii".

„Sowieckij Sport" — Moskwa

„Mistrzostwa sztokholmskie są turniejem amatorskim. W drużynie Kanady gra 4 graczy, którzy jako zawód podają w paszporcie krótko — „hokeista".

„Ekspress Wieczorny"

„Przecież chyba trzeba chwalić kluby, które przejawiają inicjatywę a nie wymierzać im [illegible]".

„Dziennik Łódzki"

„W Sztokholmie mówi się, że szkoccy ping-pongiści dlatego grają tak słabo, aby nie porozbijać piłek".

„Mlada Fronta" — Praga

Legia Warszawa — Korona 8:6

KRAKÓW (tel.). W Krakowie w sobotę rozegrano towarzyskie spotkanie pięściarskie pomiędzy warszawską Legią a Koroną, które zakończyły się zwycięstwem Legii 8:6.

Wyniki: (od wagi koguciej — na I miejscu zawod. Legii): Kubowicz pokonał Żurka; Wdowiak przegrał z Pasławskim; Wasiak wygrał z Sidelnikowem. Kniga pokonał Miziołą; Olszewski znokautował w I rundzie Liszkę. Sawicki uległ Bali; Szeledziński przegrał w I rundzie przez t. k. o. z Szymułą. Sędziował Pietrzykowski z Kra[illegible].

Bokserzy „Gwardii" w Zakopanem

ZAKOPANE (tel.). W ramach zawodów „Gwardii" w Zakopanem rozegrane zostały zawody bokserskie, które nie były jednak punktowane jako walki między dwoma teamami. Rozegrano ogółem 9 walk w których wystąpili m. in. czołowi pięściarze Polski. Wyniki walk były nast.:

W muszej Kasperczak pokonał Patorę, w koguciej Gignal wypunktował Licaua, w piórkowej Latowski wygrał z Dobrosielskim, w lekkiej Tomczyński pokonał Komudę, w półśredn. Kwiatkowski wypunktował Fabiszewskiego, w średniej I Kolczyński wygrał z Brzezichą, a w średniej II Wilczek z Domańskim, w półciężkiej Archadzki [illegible] z Kubickim i w wadze ciężkiej Szymura pokonał Klimeckiego.

Sędziował w ringu kpt. Neuding, na punkty — kpt. Granowski z Warszawy, red. Skotnicki z Gdańska i Luberda z Krakowa. (g)

Drugi mecz reprezentacja Polski stoczy w Nowych Zamkach na Słowacji. Sędzią w ringu będzie Vrtak.

Fr. Choutka

Dla informacji podajemy jeszcze skład reprezentacji Polski: Liedtke, Grzywocz, Matloch, Rodak, Chychła, Kolczyński, Kołeczko, Szymura.

Pafawag — Podchorążak 10:6

WROCŁAW (Ost.) Zawodnicy Podchorążaka na I miejscu: Wazolek wygrał z Różyckim; Przybylski przegrał z Faską po najładniejszej walce dnia; Dwernicki wygrał przez poddanie się Kucharskiego; Witkowski przegrał przez techn. k. o. ze Sztocem; Chyży przegrał przez poddanie się z Cybińskim; Ornat przegrał z Kaczorem; Litwin wygrał prze t. k. o z Jankiewiczem; Gerdal przegrał przez poddanie się z Pajdowskim. Widzów około 4.000.

Skład Czechosłowacji na mecz z Polską

PRAGA (tel.). W piątek odbyło się posiedzenie sekcji bokserskiej COS, na którym głównym punktem obrad była sprawa organizowania meczu międzypaństwowego Czechosłowacja — Polska. Gospodarze wysunęli ze swej strony 2 terminy meczu, 7 wzgl. 10 marca (Polska jak wiadomo akceptowała termin 7. 3. — przyp. red.). Mecz w dniu 7 marca odbędzie się w Pradze.

Na posiedzeniu ustalony został również skład Czechosłowacji. W kolejności wag przedstawia się on następująco: Majdloch, Muzlay, Taubenek, Petrina, Blasek, Torma, Svarko, Livansky. Rezerwowi w poszczególnych wagach: Husak, Machu, Stehlik, Mazela, Hronek, Zeman, C. Netuka, J. Netuka.

Neutralnym sędzią punktowym będzie Austriak Winkler. Sędzią ringowym Lukes z Pragi.

Turniej jubileuszowy Brdy

BYDGOSZCZ (Tel.) W sobotę i niedzielę odbył się w Bydgoszczy turniej bokserski z okazji jubileuszu 25-lecia bydgoskiej Brdy. Prócz jubilatów w turnieju wzięli udział zawodnicy Gedanii, Zjednoczenia z Bydgoszczy i Legii z Chełmży.

Wyniki pierwszego dnia:

musza: Nowicki (Brda) pokonał Sylwestra (L) a Szmidt (G) Helaka (Zj.);
kogucia: Kowalewski (Zjedn.) wygrał przez t. k. o. w 2 rundzie z Kolczyńskim (Brda a Klein (G) Gęsickiego (L);

piórkowa: Leczkowski (Zjedn.) wygrał przez poddanie się Kośmidra (Brda) a Antkowiak (G) z Palińskim II (L);

lekka: Baranowski (Zj.) wygrał z Nislerem (L) a Piotrowski (Brda) z Kleinszmidtem (G);

półśrednia: Wikliński (Zj.) wygrał z Żabińskim (Brda) a Chychła (Ged.) przez t. k. o. w 3 rundzie z Dormowiczem (L);

średnia: Rajski (G) wygrał przez poddanie się Fliska (Brda);
półciężka: Ryszkowski (Ged.) wygrał z Dąbrowskim (L), Drążkowski [illegible] Półtorakiem (Brda);

ciężka: Pieplórka (Brda) wygrał przez k. o. w I rundzie z Jabłońskim. Białkowski przeszedł do dalszej rundy w. o.

BYDGOSZCZ (Tel.) W niedzielę zakończony został jubileuszowy turniej Brdy. Wyniki o pierwsze miejsce były następujące.

w muszej: Nowicki (B) wygrał przez dyskwalifikację Szmida (G); w koguciej: Klein (G) wypunktował Kowalewskiego (Zj.); w piórkowej: Antkowiak (G) przegrał niezasłużenie z Leczkowskim (Zj.); w lekkiej: Piotrowski (B) przegrał również niezasłużenie z Baranowskim (Zj.); w półśredniej: Wikliński (Zj.) poddał się już w pierwszej rundzie Chychle (G); w średniej: wystąpił po raz pierwszy na ringu po dłuższej przerwie spowodowanej chorobą Cebulak. W walce z Rajskim (G) został on ogłoszony zwycięzcą. Rajski przeważał zdecydowanie w trzeciej rundzie, w której posłał Cebulaka dwukrotnie na deski do 8. W półciężkiej Rynkowski (G) przegrał z Grezewskim (Zj.); w ciężkiej: Pieplórka (B) poddał się Białkowskiemu.

W ogólnej punktacji wygrała Gedania 17 pkt. Zjednoczenie Bydgoszcz 13 pkt. Brda Bydgoszcz 9 pkt. Legia Chełmża 8 pkt.

Czechosłowacja mistrzem hokejowym świata

(Dokończenie ze str. 1)

już niemal w kieszeni mistrzostwo, została zagrożona przez jej porażkę z USA 0:2. Szwajcaria w tym dniu zwyciężyła Austrię 10:1 (4:0, 3:1, 3:0).

Niedzielne gry dały jednak drużynie czeskiej ostateczne zwycięstwo po pokonaniu drużyny szwedzkiej. Austria tego dnia uległa USA 1:9 (1:0, 0:3, 0:6), a Kanada zremisowała ze Szwajcarią 1:1 (0:1, 0:0, 1:0). Był to ostatni mecz turnieju i ostatnia nielada sensacja. Bohaterem meczu był bramkarz Szwajcarii Tergl.

Na niedzielny mecz Czechosłowacja — Szwecja przybyło 12 tysięcy widzów. Gospodarze mieli również teoretyczne możliwości na mistrzo[illegible].

Pierwsza tercja upłynęła pod znakiem gry nerwowej zwłaszcza ze strony Czechosłowaków. Szwedzi w tym okresie lekko przeważali. Ataki ich jednak kończyły się bądź na doskonałym obrońcu Trousilku, bądź na bramkarzu Modrym, który w meczu tym błysnął wspaniałą formą.

W drugiej tercji Czesi zerwali się z miejsca do ataku i w 4 minucie przez wypad Trousilka objęli prowadzenie 1:0. Posiadali oni też dalej znaczną przewagę lecz strzelali bez szczęścia. Dwukrotne strzały Konopaska i jeden Zabrodsky'ego trafiły w słupek bramki. Ale i Szwedzi nie wykorzystali kilku okazji. W 12 min. atak Czechosłowacji po wspaniałej kombinacji zakończonej strzałem Rozinaka i drugą bramką.

Trzecia tercje rozpoczęła się od huraganowych ataków Szwecji. Gracze jej dwoili się i troili, dążąc do zmiany wyniku. Mieli dość znaczną przewagę jednak defensywa ich przeciwników była nie do złamania. Liczne strzały Szwedów z każdej pozycji stawały się łupem Modrego. Pod koniec gry padła jeszcze trzecia bramka dla Czechosłowacji, które przypieczętowała jej zwycięstwo. Została ona zdobyta w niezwykłych okolicznościach. Szwedzi zaatakowali bramkę Modrego całą piątką. Atak ten powstrzymał jednak rezerwowy Mizera, który z miejsca zainicjował kontratak. Podanie jego przejął Konopasek i strzelił nieuchronnie. Było to na 5 minut przed końcem [illegible].

Zawody prowadzili sędziowie szwajcarscy Hauser i Kessler.



Pierwszy atak reprezentacji Czechosłowacji na mistrzostwach świata w Sztokholmie: Konopasek (z lewej), V. Zabdrosky i Rozinak w karykaturze „Mlady Fronty".

Zawody pływackie we Wrocławiu

WROCŁAW (Ost). Mistrzostwa akademickie Wrocławia w pływaniu zakończyły się zwycięstwem Studium WF 142 pkt. przed Uniwersytetem 137, Politechniką 127 i WSH 14. Punktowano 10 pierwszych miejsc, co przyczyniło się do masowości imprezy. Startowało 120 zawodników.

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli: Panowie: 100 m klas. — Iwanowski (Studium) 1.25; 100 m grzb. — Franczuk (Polit.) 1.23,9; 100 m dow. — Kratochwil (Uniwer.) 1.09,1. Skoki z trampoliny — Klaptocz (Uniwer.), szt. 3 x 100 zm. — Politechnika 4.15, szt. 5 x 50 dow. — Politechnika 2.56,3.

Panie: 100 m klas. — Niwińska (Studium) 1.52; 100 m grz. — Sawicka (Studium) 1.43; szt. 3 x 50 zm. — Studium.

W meczu piłki wodnej o puchar Rektora Uniwersytetu i Politechniki zwyciężyła Politechnika 3:2 (1:1). Bramki strzelili: Olaniacz 2 i Franczuk, dla Uniwersytetu: Kopral 1 [illegible].

Turniej hokejowy „Związkowca"

WARSZAWA, 27 bm. rozegrany zostanie w Karpaczu turniej hokejowy o nagrodę przechodnią Zarządu Głównego ZS „Związkowiec".

W turnieju weźmie udział 6 najlepszych drużyn Zrzeszenia ZS „Polonia" (Bytom), ZS „Siła" (Giszowiec), ZS KTH (Krynica), ZS ZMP „Burza" (Wrocław), ZS „Stella" (Gniezno), ZS ZMP (Sosnowiec).

Drużyny podzielono na grupy: zwycięscy grup rozegrają spotkanie o pierwsze miejsce, drużyny które zajęły drugie miejsca w grupach o 3 i [illegible].

Organizacja turnieju spoczywa w rękach Klubu Sportowego ZS „Związkowiec" [illegible]

Wisła Kraków — Gwardia Bydgoszcz 2:0 (1:0, 1:0, 0:0)

ZAKOPANE. (tel.) Rozegrany w Zakopanem towarzyski mecz hokejowy pomiędzy Gwardią Wisłą (Kraków) a Gwardią (Bydgoszcz) zakończył się zwycięstwem drużyny krakowskiej 2:0 (1:0, 1:0, 0:0). Gra stała na słabym poziomie, do czego w nie małym stopniu przyczynił się fatalny stan lodowiska.

Bramki dla zwycięzców strzelili: Sokołowski i Kowalski. Sędziował Lachcik. (g)

NOWY TARG (Tel.) Drużyna hokejowa krakowskiej Wisły rozegrała w sobotę mecz w Nowym Targu z miejscową drużyną Podhale wygrywając 2:0 (0:0, 2:0, 0:0). Bramki zdobyli Sokołowski i Kowalski.

OSLO. W Oslo rozpoczęły się łyżwiarskie mistrzostwa świata w jeździe szybkiej mężczyzn.

Pierwszą konkurencję mistrzostw — bieg na 500 m rozegrano w bardzo złych warunkach atmosferycznych i lodowych. Zwyciężył Henry (USA) w czasie 46.3 sek., przed Werketem (USA) 47,1, Farstadem (Norwegia) — 47,5, i Lundbergiem (Norwegia) — 47,7.

Kalbarczyk (Polska) w biegu tym zajął jedno z dalszych miejsc.

Drugą konkurencją był bieg na 5.000 m. Zwyciężył Węgier Pajor w czasie 9:09,4 min., przed Broekmanem (Holandia) 9:12,2 i Lundbergiem (Norwegia) 9:16,1.

Po pierwszym dniu prowadził w ogólnej punktacji Henry (USA) — 103,08 pkt., przed Lundbergiem 103,31 i Werketem (USA) 103,42.

Pływacy Cracovii wygrywają z BBTS

KRAKÓW. (tel.) Rozegrany w niedzielę mecz pływacki Cracovia — BBTS Bielsko zakończył się zwycięstwem Cracovii 68:62.

W meczu piłki wodnej zwyciężyła Cracovia 4:1 (1:1). Bramki dla zwycięzców uzyskali: Komecki 2, Kosibowicz 1 oraz 1 samobójcza, dla BBTS Marek.

Wyniki: 100 m st. dow. panie: 1) Dzikówna (BBTS) 1.28.0, 2) Szymańska (Cracovia).

100 m st. klas.: 1) Dobranowska (Cracovia) 1.37, 2) Drozdowska (Cracovia) 1.46.6.

50 m na wzn.. 1) Szymikówna (BBTS) 0.46.6, 2) Dzikówna (BBTS) 0.51.6.

3 × 50 m zmiennym: 1) BBTS 2.16, 2) Cracovia 2.19.

100 m dowolnym panów: 1) Blehm (BBTS) 1.11.4, 2) Kosibowicz (Cracovia) 1.12.5.

200 m dowolnym: 1) Dzień (BBTS) 2,34,3; 2) Kornecki (Cracovia) 2,43.9.

100 m na wznak: 1) Zagórski (Cracovia) 1,21; 2) Gabrych 1,27.

100 m klasycznym: 1) Marek (BBTS) 1,24,8; 2) Dębicki (Cracovia) 1,29,2.

4 × 200 dowolnym. 1) Cracovia (Połczyński, Zagórski, Kornecki, Kosibowicz) 11,15; 2) BBTS (Gwóźdź, Wiśniewski, Blehm, Dzień) 12,12,7.

AKADEMIA GÓRNICZA — POLITECHNIKA 4:4 (3:2)

Kraków. (tel.) Rozegrany mecz piłki wodnej pomiędzy kołami AZS przy Akademii Górniczej i Politechnice zakończył się wynikiem remisowym 4:4 (3:2) Bramki dla AZS uzyskali: Badura 2, Brudnoch, Grubenthal po 1, dla Politechniki Hager 2, Dattner i Kucz po 1.

AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH POLITECHNIKA II 4:1 (2:1)

KRAKÓW. (tel.) Studenci ASP pokonali II drużynę Politechniki w stosunku 4:1. Bramki zdobyli: Kozak 1, Gawlikowski 1, Torbiński 1, Gewlik 1.

Dobry wynik Nikodemskiego

DOSKONAŁY CZAS NIKODEMSKIEGO NA 200 M KLAS.

WARSZAWA (Tel.) Czołowi pływacy polscy przed wyjazdem do Budapesztu na trening startowali w niedzielę na zawodach w Warszawie Nikodemski uzyskał na 200 m klas. najlepszy po rekordziście Heinrichu czas 2.33,8.

Inne wyniki: 200 dow.: 1. Gramlowski 2.30.0, 2. Ludwikowski 2.3[illegible].

100 klas.: 1. Ciechoński 1.18.0, 2. Szniłysek 1.16,6

100 dow.: 1. Procel 1.06.5, 2. Zimny 1.06.4.

[illegible] klas.: 1. Nikodemski 2.33.3, 2. Krause [illegible].67.5.

Kary więzienia dla graczy awanturników

WARSZAWA (tel.). W procesie sądowym zawodników grodziskiej Pogoni o pobicie sędziego Augustyniaka na meczu ze Zniczem z Pruszkowa zapadł wyrok skazujący graczy Soporka i Szczawickiego na karę po 2 i pół roku więzienia, a Gawińskiego na 1 i pół roku więzienia. Józefa Pechcierza uniewinniono.

Ta przykładna kara pierwsza w dziejach polskiego sportu piłkarskiego wpłynie niewątpliwie na uspokojenie atmosfery boiskowej.

(Kor)

MISTRZOSTWA CSR W NARCIARSTWIE

SZPINDLEROWY MŁYN (Tel.) Narciarskie mistrzostwa Czechosłowacji odbyte w Szpindlerowym Młynie przyniosły w kombinacji norweskiej nast. wyniki:

Skoki do kombinacji: 1. Lukes nota 216,4, skoki 44 i 43,5 m. 2. Skrbek nota 208,3, skoki 44,5 i 4,6 m.

Ogólny wynik kombinacji: 1. Melich 436,8 pkt. 2. John 421,8 pkt.

LONDYN. W odbywającym się międzynarodowym turnieju ping-pongowym rozegrano spotkania półfinałowe w grze mieszanej i grze podwójnej kobiet. Gra mieszana: Mc Lean, Reisman (USA) — Elliott (Szkocja), Barna (Anglia) 3:1; Thall Miles (USA) — Franks, Leach (Anglia) 3:1. Gra podwójna kobiet: Mc Lean, Thall (USA) — Elliott, Pelthie (Szkocja) 3:0; Franks, Wood (Anglia) — Shehlan (USA), Barnes (Anglia) 3:1.

Walne zebranie P. Z. Kol.

WARSZAWA (Tel.) W sali konferencyjnej KCZZ odbyło się doroczne walne zgromadzenie PZ Kol. Obradom przewodniczył prezes Śl. OZ Kol. dyr. Matuła.

Zebranie zagaił prezes Gołębiowski, podnosząc zasługi, jakie polscy kolarze położyli w odbudowie polskiego sportu. Następnie zabrał głos przedstawiciel GUKF, Nowakowski, który zakreślił pokrótce przemiany organizacyjne zachodzące obecnie w sporcie. Z kolei inż. Szymczyk wygłosił referat „Drogi do umasowienia kolarstwa", a referat o kolarstwie i wpływach tego sportu na organizm ludzki wygłosił dr. Łukasik.

W dyskusji uchwalono wysunięcie szeregu dezyderatów w obronie człowieka pracy, korzystającego z rowe[illegible].

Preliminarz budżetowy, opiewający na sumę 26.518.000 przyjęto bez dyskusji. Należy dodać, że opiera się on przede wszystkim na obiecanych dotacjach GUKF. Z budżetu na 1949 r. aż 10.000.000 zł. przewidziano na zakup sprzętu. Zatwierdzono także kalendarz imprez sportowych na nadcho[illegible].

Prezesem wybrano powtórnie Feliksa Gołębiowskiego; w skład zarządu weszli przedstawiciele KCZZ, Gwardii, Związku Samopomocy Chłopskiej oraz szereg działaczy kolarskich. Zarząd ukonstytuuje się na posiedzeniu, które odbędzie się w nadchodzący czwartek.

BIELSKO. Zakończony tu został turniej szachowy, w którym wzięło udział około 90 szachistów. Zespołowo zwyciężył Związek Zawodowy Metalowców. Indywidualnie tytuł mistrza zdobył Pieprzyk.

HAGA. 4 marca zostanie rozegrane spotkanie pięściarskie wagi półśredniej między Holendrem Gielde Roode i Włochem Livio Minelim o niezobaczony tytuł mistrza Europy.

Dalsze mecze piłkarskie

(Dokończenie ze strony 1)

GARBARNIA — ZWIERZYNIECKI 16:0 (5:0)

KRAKÓW (Tel.) Niedzielny występ Garbarni zakończył się jej dwucyfrowym zwycięstwem nad Zwierzynieckim 16:0 (5:0). Garbarnia miała przez cały czas spotkania przewagę, która szczególnie po przerwie uwydatniła się cyfrowo.

Bramki dla Garbarni zdobyli: Bożek 6, Pawłowski 3, Kalciński i Nowak po 2, Poryszewski i Zatorski 1.

RUCH CHORZÓW — AKS MIKOŁÓW 3:0 (3:0).

MIKOŁÓW. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Alszer, Przecherka, Borański i Suszczyk po 2 oraz Cebula 1.

ZWM OSTROPA — SILESIA GLIWICE 3:1 (1:0)

SIEMIANOWICZANKA — SLAVIA RUDA 4:2 (3:1). Odmłodzona Siemianowiczanka wygrała u siebie zdobywając bramki przez Polaka 3 i Pa[illegible].

POLONIA PIEKARY — WYZWOLENIE MICHAŁKOWICE 1:1 (1:0). Mecz w Piekarach. Bramkę dla gospodarzy uzyskał Lisurek, dla gości lewoskrzydłowy.

PIAST PAWŁÓW — SEP GODULA 4:3 (2:2). Mecz w Pawłowie. Bramki dla miejscowych zdobyli Bayer 3 oraz Roler 1.

GZKS SZOMBIERKI — TEAM KOP. CENTRUM - BYTOMIANKA 10:0 (4:0)

CHRUSZCZÓW. Krasówka strzelił 5 bramek, Podszwa 2, Renk i Fuks po 1. Publiczności ok. 5.000 osób. — Szombierki Ib — Gnomia Bytom [illegible].

NAPRZÓD LIPINY — ŚLĄSK ŚWIĘTOCHŁOWICE 3:0 (3:0)

LIPINY. Bramki uzyskali Brychcy, Kokot po 2, Kroczek i Kubosz oraz jedna samobójcza.

KOP. KLEOFAS KATOWICE — HKS ŁAGIEWNIKI 6:3 (3:2). Przez cały czas spotkania gospodarze posiadali lekką przewagę przewyższając [illegible] zagraniem.

AZOTY CHORZÓW — CZARNI CHROPACZÓW 2:3 (1:0). Obie drużyny wykazały dobre przygotowanie. Bramki dla Czarnych zdobyli Mielunda 2 i Ulczyk, dla Azotów: Suszczyk i Lam. Sędziwał Maczgała.

GZKKS MYSŁOWICE — LIGOCIANKA 4:4 (0:3). Bramki dla GZKKS zdobyli: Bożek i Patalong po 2, dla Ligocianki Mas i Rozmus po 2.

FERRUM KATOWICE — TRANSPORTOWIEC KATOWICE 2:2 (2:1).

Nowopowstały Transportowiec w spotkaniu z Ferrumem uzyskał wynik remisowy.

Saneczkarskie mistrzostwa Polski

Karpacz. Mistrzostwa saneczkarskie Polski odbyły się na trasie długości 4,5 km. Startowało 48 zawodników i 4 kobiety.

Tytuły mistrzów na rok 1949 zdobyli w poszczególnych kategoriach:

Dwójka wyczynowa panów: 1. Zahatyński — Chemik Szklarska Poręba 6.47,4, 2. Gorgol.

Dwójki zwykłe panów: 1. Dąbrowski — AZS Kraków 7.21.

Jedynki półwyścigowe panów: 1. Szalanda — Związkowiec Karpacz 6.45,4, 2. Ignatowski — Związkowiec Karpacz 7.00,0.

Jedynki zwykłe panów: 1. Wojtyński — AZS Kraków 6.47, 2. Siarbian — Związkowiec Karpacz 6.57, 2. Sieszputowski — Związkowiec Karpacz.

Jedynki wyścigowe panów: 1. Andrzejak — Związkowiec Karpacz 5.56,9 — rekord toru; 2. Bednarowicz 6.11.

Jedynki zwykłe pań: 1. Majorczyk — Związkowiec Karpacz 7.5, 2. Bolechówna — Związkowiec Karpacz 9.24.

Akcja Funduszu Wczasów

12 tysięcy sportowców w domach wypoczynkowych

WARSZAWA. Fundusz Wczasów Pracowniczych przy KCZZ oddał w roku bieżącym do dyspozycji Związkowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu przy KCZZ przeszło 400 miejsc w domach wypoczynkowych. Przydzielone miejsca sportowcy wykorzystają z okazji organizowania kursów i obozów kondycyjnych dla zawodników związkowych.

Do obecnej chwili przeprowadzono już, wykorzystując miejsca w domach wypoczynkowych, dwa obozy kondycyjne łyżwiarskie w Karpaczu, jeden obóz hokejowy, również w Karpaczu oraz w Zakopanem obóz narciarski przed mistrzostwami narciarskimi Polski dla juniorów.

Ponadto zawodnicy, zrzeszeni w związkowych klubach sportowych, otrzymali pomieszczenia na narciarskich mistrzostwach Polski w domach wypoczynkowych FWP w Szczyrku.

W następnych miesiącach projektuje się organizowanie kursów i obozów kondycyjnych dla sportowców w Spale i Czerwińsku. M. in. w Spale pomieszczona zostanie ekipa polskich bokserów przed meczem z bokserami-związkowcami francuskimi.

Ponadto zaplanowano akcję wczasów młodzieżowych ze specjalnym uwzględnieniem wyszkolenia sportowego młodzieży.

Łącznie akcja sportowych wczasów młodzieżowych obejmie w roku bieżącym 12 tys. młodych związkowców. Około 6 tys. młodzieży rozmieszczone będzie nad morzem i na Pojezierzu Mazurskim, a pozostałe 6 tys. m. in. w Zakopanem, Karpaczu, Szklarskiej Porębie i w Wiśle. Fundusz Wczasów Pracowniczych zaangażował specjalnych instruktorów sportowych oraz instruktorów kulturalno-oświatowych na potrzeby tych obozów.

Walne zebranie PZPN

20 klubów w II Lidze

Kapitanat z pięciu speców

Walne zebranie PZPN przewidziane na 2 dni **trwało jedynie 1 dzień.** Być może przyczynił się do tego fakt, że przeprowadzana reorganizacja sportu znalazła się w takim stadium, że wiadomo już o podziale kompetencji poszczególnych pionów, zrzeszeń sportowych i związków.

Sobotnie zebranie PZPN odbyło się bez większych dyskusji. Trochę urozmaicenia wniosła jedynie sprawa powiększenia II ligi. W tym wypadku interweniował skutecznie zarząd PZPN i płk. Czarnik — przedstawiciel GUKF, ograniczając zbyt szybko rosnące apetyty poszczególnych okręgów, na wprowadzenie jak największej ilości klubów przy pomocy „zielonego stolika" w szeregi II klasy państwowej. **Ostatecznie postanowiono powiększyć II Ligę Państwową o 2 kluby, do ogólnej ilości 20 drużyn. Jeden z nich — Gwardia (Szczecin), wchodzi do grupy północnej, Pafawag (Wrocław) do grupy południowej.** Terminarz rozgrywek nie zostaje przez to zmieniony, gdyż nowowchodzące kluby rozgrywać będą mecze z pauzującymi w każdą niedzielę zespołami.

Zebranie, na wniosek komisji rewizyjnej, uchwaliło ustępującemu Zarządowi absolutorium przez aklamację. Dotychczasowy prezes PZPN, gen. Bończa-Uzdowski wręczył dyplomy mistrzowi i wicemistrzowi ekstraklasy, Cracovii i Wiśle oraz mistrzowi kl. A — Lechii (Gdańsk). Drużyna ZZK Poznań dostała pamiątkową plakietę jako zespół grający najbardziej „fair". Prezes PZPN wręczył również przedstawicielom okr. krakowskiego nagrody „Życia Warszawy" dla 3 najlepszych strzelców ligowych, którymi byli: Kohut, Gracz i Różankowski II.

Nowe władze PZPN zostały wybrane w nast. składzie: prezes — inż. Przeworski, wiceprezes adm. — dyr. Ogrodzki, wiceprezes org. — płk. Minecki, wiceprezes sport. — Szymkowiak, wiceprezesem przew. WG i D — Krug, wiceprezes, przew. PKS — Glinka, lekarz PZPN — dr Żołędziowski, sekretarz gen. mec. Kalinowski, zast. — Giełda, skarbnik — Kotkowski, zast. — płk. Wilk, referent spr. zagr. — płk. Gęsior, zast. — mjr. Sznajder, kronikarz — Kaczanowski, kier. sekcji gier — Nowakowski, kier. sekcji dyscypliny — mjr. Kublin, kapitanat sportowy — kierownik: Szymkowiak, płk. Izdebski, dyr. Kisieliński, Smigiak, kier. WG i D — Krug, kier. sekcji wyszkolenia — dyr. Wolanin, referent społ.-ośw. — mjr. Wadecki, ref. do spraw trenerów — Przybylski, ref. do spraw kadry reprezentacyjnej — Wacek Kuchar, ref. do spraw juniorów — T. Foryś, przew. komisji rewizyjnej — Górski.

Dotychczasowy prezes PZPN gen. **Bończa-Uzdowski został prezesem honorowym PZPN** i otrzymał w upominku od zarządu PZPN odbiornik radiowy z pamiątkową plakietką.

W dalszym ciągu zebrania przyjęto preliminarz budżetowy na rok bieżący bez zmian. M. in. wnioskami, przyjęto wniosek Warszawy, że **PZPN będzie płacił 5 procent brutto ze spotkań międzypaństwowych rozgrywanych w Stolicy na rzecz WOZPN.**

Do rozgrywek o puchar śp. J. Kałuży przyjęto Śląsk Opolski. Pierwszy mecz odbędzie się **27 kwietnia br. między Warszawą a Łodzią, 28. 4. gra Poznań z Krakowem i Śląsk ze Śląskiem Opolskim.**

Obradom przewodniczył dyr. Konopka z Łodzi.

W. Korycki



Grupa piłkarzy, którzy świeżo zostali instruktorami na kursie w Katowicach. Od lewej stoją: Mołczyk, Anioł, Filipkiewicz, Pegza, Sułek, Matias I, Bartolik, klęczą: Pirych, Mastaj, Artur, Giergiel, Sitko i Niemiec.







Zespoły naszych siatkarek. U góry z lewej: Wisła z Krakowa, Tęcza z Katowic i Chemik z Gliwic, które walczyły w półfinałach mistrzostw Polski.
Fot. Karabasz

R. Wirszyłło

Po walkach siatkarzy

Próba oceny drużyn i graczy

Akurat **20 lat temu**, bo w roku 1929 również w Warszawie odbyły się pierwsze **mistrzostwa Polski w piłce siatkowej** przy udziale pięciu zespołów: Warszawy, Łodzi, Białegostoku, Wilna i Lublina. W r. bież. do rozgrywek stanęło aż 17 zespołów, z których najlepsze cztery: **SKS Zryw — Gdańsk, KS ZZK Olsza — Kraków** oraz **AZS-y wrocławski i warszawski** zakwalifikowały się do finałów. Za kandydatów na mistrzów uważano ogólnie dwie pierwsze drużyny. Tymczasem stało się inaczej. Akademicy okazali się lepszymi, a „outsider" finałów AZS — Warszawa zdobył zaszczytny tytuł mistrza Polski, specjalnie cenny dla niego ze względu na jubileuszowy rok 25 lat istnienia jego sekcji piłki [illegible]

Poziom zawodów był nieco niższy niż w roku ubiegłym, co jednak dla znawców nie było niespodzianką. Sezon ostatni był bowiem okresem eksperymentalnym — przejścia wszystkich drużyn z łatwiejszego do opanowania szablonu trzech ścinających i trzech wystawiaczy, na system ścinania przez większą ilość graczy: stosowanie tzw. „przerzutek" ze skrzydła na skrzydło, wystawień już z pierwszego odbicia piłki, przyspieszenia podań itp. sposobów gry, nagminnie stosowanych przez Rosjan i Czechów, a zanikłych u nas w r. 1932 na skutek bezkrytycznego przejęcia systemu gry Estończyków oraz przesadnie czułego sędziowania.

Dlatego też chwilowo gra straciła na precyzji — drużyny nie opanowawszy jeszcze dostatecznie nowego sposobu gry popełniały wiele błędów. Mimo to gra stała się dużo żywsza i bardziej urozmaicona. Uzyskała więcej dynamizmu.

Przechodząc do oceny drużyn należy przyznać, że tytuł mistrza przypadł drużynie warszawskiej, zupełnie zasłużenie. Pokonała ona wszystkie zespoły zdecydowanie, chociaż po ciężkiej walce. Do wygranej tej drużyny przede wszystkim przyczyniło się b. dobre zastawianie, które unieszkodliwiło ścinających przeciwnika. Dlatego też optycznie spotkania wszystkich drużyn z AZS warszawskim wyglądały nie tak efektownie. Przeciwnicy warszawiaków nie mogli sobie dać rady z ich blokiem, co powodowało, że widz odnosił wrażenie niedyspozycji drużyn walczących z AZS warszawskim w ścięciach.

AZS wrocławski ustępował warszawskiemu w bloku, był za to równiejszy w ataku. Oba te zespoły były wyraźnie, choć nieznacznie lepsze od dwu pozostałych finalistów.

Zryw gdański niespodziewanie zawiódł. Najlepsi jego ścinacze: Tomaszewski i Wojtowicz popełniali zbyt wiele błędów. Cały zespół grał szablonowo, stosując przy tym zbyt wysokie podania co zwalniało grę, ułatwiając przeciwnikowi zastawianie ściętych piłek. Zabrakło zupełnie bloku, wprost koniecznego przy grze dobrych zespołów.

Równiejszą drużyną była **Olsza z Krakowa** z niezawodnym Kleinem na czele. Zbyt małe jednak opanowanie techniczne gry nowoczesnej nie pozwoliło obu tym drużynom zagrozić akademikom.

Najlepszymi zawodnikami finałów byli: **Plejewski,** jako bezkonkurencyjny ścinający; **Bartosiewicz,** najwszechstronniejszy i najambitniejszy z graczy (obaj AZS W-wa) oraz z młodzieży **Piechura** (AZS Wrocław) doskonale zapowiadający się na przyszłość.

Organizacja zawodów spoczywająca w rękach warszawskiego Okręgu, dobra.

Skład siatkarek do Pragi

WARSZAWA (tel). Kapitan siatkówki Polskiego Związku Koszykówki, Siatkówki i Szczypiorniaka inż. Wirszyłło ustalił skład reprezentacji Polski pań na mecz z Czechosłowacją, w dniu 12 marca w Pradze. Po meczu tym zespół polski rozegra jeszcze w Czechosłowacji kilka spotkań. Skład drużyny przedstawia się następująco:

Załorzewska, Kubiakówna (Chemia Łódź), English, Gruszczyńska (AZS Warszawa), Kurtz, Pogorzelska, Tomaszewska (Grom Gdynia), Szczawińska (AZS Lublin), Wojewódzka (SKS Warszawa), Brzeźniowska (ZZK Poznań).

W razie gdyby Kubiakówna i Załorzewska nie otrzymały zwolnienia od zajęć szkolnych wówczas zastąpią je: Tkaczyk (SKS) i Felchnerowska (Pomorzanin).

Kierownikiem ekspedycji będzie prezes PZKSS Nawrocki, poza tym wyjadą inż. Wiszydło i sędzia Czmoch. Przed wyjazdem drużyna zgrupowana będzie na kilkudniowym obozie w AWF na Bielanach.

(Szer).

„Gwardia" pielęgnuje boks

Korzystając z obecności w Bydgoszczy znanego trenera bokserskiego i byłego sześciokrotnego mistrza Polski w w. ciężkiej — **Konarzewskiego**, zadajemy mu kilka pytań na temat akcji szkoleniowej, jaką prowadzi on obecnie w pionie sportowym ZS Gwardia.



Konarzewski

Konarzewski stwierdza, że fakt objęcia czołowych zawodników polskich przez Gwardię oraz fakt, że Gwardie przodują w boksie wielu okręgów (Warszawa, Gdańsk, Wrocław, Toruń, Rzeszów) — nie jest przypadkowy, lecz rezultatem systematycznej pracy szkoleniowej na terenie całego kraju. Pion ten jako pierwszy zaczął solidną pracę od podstaw, w przekonaniu, że przez umasowienie boksu toruje się drogę dla wielu utalentowanych zawodników. Obecnie ZS Gwardia przeprowadza we wszystkich ośrodkach kraju kursy dla przodowników boksu, którzy później poprowadzą dalej pracę szkoleniową w terenie.

Obok okręgu wrocławskiego Konarzewski za przykład dobrze pojętej pracy stawia Pomorze. W Bydgoszczy pod kierunkiem Konarzewskiego, który jest głównym trenerem ZS Gwardia, szkoli się szereg czołowych pięściarzy pomorskich z członkami toruńskiej Gwardii (Licau, Trawiński, Zmorzyński, Przybylski) na czele. Na zakończenie kursu bydgoskiego przewiduje się spotkanie bokserskie uczestników kursu z zespołem warszawskiej Gwardii lub bydgoskiego Zjednoczenia.

W dalszym planie szkolenia pięściarzy Gwardii przewiduje się zorganizowanie centralnego kursu, prawdopodobnie we Wrocławiu (ir.)

We Wrocławiu i Gdańsku wystąpi reprezentacja pięściarzy Węgier

WARSZAWA (tel). Węgierski Związek Bokserski potwierdził przybycie reprezentacyjnej drużyny seniorów do Polski. Mecz Polska — Węgry odbędzie się 27 bm. we Wrocławiu.

Drugie spotkanie Węgrów w Polsce zdecydowano przenieść z Poznania do Gdańska, gdzie nastąpi otwarcie hali sportowej, mogącej pomieścić 8.000 widzów. Mecz w Gdańsku odbędzie się 1 marca. (Kor.).

Sprawy krakowskich pływaków

W jednym z poprzednich numerów z największą przyjemnością czytaliśmy pełne optymizmu sprawozdanie z pracy pływaków Bytomia. Narzuca się pytanie: czy u nas w Krakowie jest gorzej? Przecież my także mamy talenty: Dobranowska, Ciężki, szereg młodziutkich pływaków i pływaczek... Ale twierdząc, że jest gorzej mamy na myśli warunki uprawiania tego pięknego sportu. Wspaniała pływalnia kryta w Bytomiu i warunki w jakich ćwiczą tamtejsi pływacy, możliwości rozwoju — poparte zresztą wynikami, — we Wrocławiu, pływalnie kryte Łodzi, Warszawy pozwalają planować na cały rok. U nas pływa się w lecie, w zimie wegetuje. Jedyna kryta pływalnia Krakowa jest za mała, z trudem można dostać „przydział" 3 godzin w tygodniu, które są tak przepełnione, że trudno mówić o racjonalnym treningu. A przecież pływak powinien trenować przynajmniej raz dziennie...

Okręg krakowski zrzesza 9 sekcji pływackich, aktywnie pracuje 5 na terenie Krakowa i 1 na terenie Zakopanego. Krakowskie to: AZS, Cracovia, Olsza, YMCA i Wisła, w Zakopanem Wisła, z konieczności ograniczająca się tylko do sezonu letniego. Obecnie w obliczu Zwyczajnego Walnego Zebrania Okręgu postarajmy się zanalizować pracę tych sekcji.

Sekcję pływacką AZS trenuje Al. Czermak. Zajmujący tradycyjnie III miejsce w Okręgu pływacy AZS, w ostatnim roku coraz bardziej zbliżają się do pozycji klubów czołowych. Siła sekcji leży w klasach II i III, w klasie pierwszej AZS ma dwóch przedstawicieli, swych najlepszych pływaków: Paczowskiego w stylu dowolnym i Drożdża w stylu klasycznym.

Mimo dużych trudności finansowych AZS trenuje 3 razy w tygodniu, średnia uczestników ćwiczeń 30 osób. Dużo nadziei pokłada kierownictwo w juniorach, spośród chłopców wybijają się na czoło klasyk Zawadzki, bracia Jędrszczykowie w stylu dowolnym oraz z dziewcząt Jaroszyńska, „Kika" i Śmiechowska.

Ten sam trener Czermak ćwiczy też pływaków Cracovii. I tu są narzekania. Za mało godzin, za ciasno. Chętnych jest dużo, ale gdzie to pomieścić? Jeszcze dwie pływalnie kryte „zmieściłyby" się w Krakowie, albo jedna duża, na zawody. Bo przecież na „porządne" zawody to ten „kurnik" za mały!

Z czołowych zawodników sekcji pilnie ćwiczy młodziutka Dobranowska, rekordzistka Okręgu i znana już w całej Polsce klasyczka. Wyjechał z Krakowa Jakubowski, najlepszy zawodnik sekcji w stylu dowolnym, trenują jego „następcy" Kosibowicz i Drzewiecki. Grzbiecista Kita, zeszłoroczny mistrz Polski Hali Krytej, również sumiennie przygotowuje się do powtórzenia sukcesów. Kornecki miał trudności z treningami, obecnie zaczyna trenować. Na tych zawodnikach opiera sekcja swoje sukcesy. A młodzi? — Pach, Bełczyk, Pułczyński, Franik w stylu dowolnym, klasyk Krupa, Dębicki w stylu klasycznym oraz Szymańska w stylu dowolnym trenują i w przyszłości możemy na nich liczyć — twierdzi popularny w Krakowie „Olek" Czermak.

Treningami Wisły kieruje kapitan sportowy Okręgu J. Gryglewski. Chętnych jest wielu, ale szczupłość miejsca i mała ilość godzin (3 godz. w tygodniu) nie pozwala na pełne wykorzystanie dobrych chęci kierownictwa. Pilnie trenuje „pechowa" Florczykówna, która po pokonaniu w roku ub. na zawodach w Krakowie Bemównej była o krok od mistrzostwa Polski Hali Krytej (pływała wówczas stale na 100 m styl. dowolnym: 1,20 min.). Zapalenie ucha środkowego przekreśliło nadzieje. Spadek formy na skutek przewlekłej choroby oraz ciężkie warunki materialne pokrywa ambicją, co pozwala liczyć, że będzie w dalszym ciągu podporą sekcji. Z zawodników na czoło wybijają się Ciężki i Kękuś Wł. Po słabym sezonie letnim, Ciężki — zawodnik o najładniejszym stylu w Polsce — wraca obecnie do formy i czasy osiągnięte na ostatnich zawodach stawiają go znowu w rzędzie najlepszych pływaków polskich w stylu dowolnym. Kękuś Wł. osiągnął na ostatnich zawodach klasę mistrzowską. Pilny trening i poprawa stylu wróżą młodziutkiemu grzbiecistcie niejeden sukces. Zajęcia szkolne nie pozwalają na racjonalny trening Kowalskiemu i Kękusiowi Tad. Pierwszy obniżył znacznie swoje loty, drugi słabsze warunki fizyczne wyrównuje dużą ambicją (pokonanie Kity na letnich mistrzostwach Okręgu). Z juniorów duży talent wykazują: Wesołowski, dwóch braci Pollerów oraz Mikina.

Wielki wyścig motocyklowy w Zakopanem

Tatrzański Klub Motocyklowy organizuje 26 bm. wielki wyścig motocyklowy, który odbędzie się w ramach Pucharu Tatr.

Impreza z uwagi na liczny zjazd publiczności będzie propagandą zimowych zawodów motorowych. Organizator zapraszając czołowych zawodników polskich, uzyskał już zgodę władz na udział zawodników czeskich. W ramach imprezy — połączonej częściowo z jazdą narciarzy za prowadzeniem motorów, odbędą się biegi narciarzy za koniem. Wyścig odbędzie się na specjalnie przygotowanym torze śniegowym o obwodzie ok. 800 —



To i owo...

● *J. Miquel zdobył w roku 1913 wicemistrzostwo świata w kolarstwie zawodowym. Medal za ten wyczyn — jak podaje zuryskie „Sport" — wręczył mu w ub. tygodniu przedstawiciel związku kolarskiego zawodowców G. Cuvellier. A więc po 36 latach!*

● *Ostatni komunikat Polskiego Związku Piłki Nożnej przynosi wiadomość, że zarząd naczelnej magistratury piłkarskiej zapoznawszy się z treścią dwóch artykułów „Echa Krakowa" podpisanych przez red. Alojzego Grzybowskiego stwierdził, że były one szkodliwe dla sportu i powołując się na jakiś tam piłkarski paragraf ukarał autora naganą. Wprawdzie autor artykułów „ani nas ziębi ani parzy", nie wiemy czy jest on rzeczywiście redaktorem, czy przysługuje mu do tego tytułu prawo z racji należenia do Związku Zawodowego Dziennikarzy RP, czy też nie, ale musimy ze swej strony stwierdzić, iż zarząd PZPN nieco się zagalopował. O tym czy jakieś stanowisko zajęte na łamach prasy było słuszne czy nie, i czy należy za niesłuszne stanowisko karać autora względnie redaktora odpowiedzialnego za pismo lub jego dział, a takim zawsze jest członek Związku Zawodowego Dziennikarzy RP, nie może decydować zebranie piłkarzy, choćby nawet samego Zarządu PZPN. W Polsce Ludowej obowiązuje dziennikarzy specjalny kodeks, istnieje Sąd Dziennikarski i jeżeli PZPN wychodził z założenia, że stanowisko „Echa Krakowa" było niewłaściwe, winien był zwrócić się do Wydziału Wykonawczego Związku Dziennikarzy RP o wyciągnięcie konsekwencji wobec autora artykułu, względnie ludzi odpowiedzialnych za zamieszczenie tego artykułu. Nie wątpimy, że odpowiednie czynniki zajmą się powyższą sprawą i zwrócą uwagę PZPN, aby skierował baczniejszą uwagę na to, co się dzieje na boiskach piłkarskich i w zarządach klubów, a nie wkraczał w kompetencje instytucji kompletnie od władz sportowych niezależnych.*



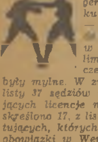
● *Pierwszy międzypaństwowy mecz piłkarski rozegrają Czechosłowacy w nadchodzącym sezonie z Luksemburgiem. Trening drużyny reprezentacyjnej powierzyły czeskie władze piłkarskie trenerowi Cambelowi. Propozycję sprowadzenia do Czechosłowacji holenderskiego trenera Davidsona odrzucono. Mecz z Luksemburgiem odbędzie się 23 marca w Bratysławie.*



● *W Czechosłowacji postawiono zasadę, że każdy leśnik musi posiadać umiejętności narciarskie i stosować narciarstwo w praktyce w swej służbie.*

● *Znany fiński trener lekkoatletyczny Valste, zapoznaje się obecnie w Stanach Zjednoczonych z metodami treningu amerykańskich zawodników.*

● *„AIBA czyli Międzynarodowa Federacja Bokserska — pisze jedno z pism stołecznych — ukończyła pracę, która polegała na ścisłej kontroli kart punktowych bokserskiego turnieju olimpijskiego. Sekretarz generalny Związku — płk. Russel — podał oficjalnie do wiadomości, iż w 12 walkach olimpijskich orzeczenia sędziowskie były mylne. W związku z tym z listy 37 sędziów ringowych, mających licencje międzynarodowe, skreślono 17, z listy sędziów punktujących, których 56 pełniło swe obowiązki w Wembley — skreślono aż 19! Związki bokserskie wszystkich krajów otrzymają listę walk olimpijskich, w których wydano niesłuszne werdykty. Lista ta będzie dla nas niezmiernie ciekawa — przekonamy się jak ocenił komitet wykonawczy AIBA-y walki: Kolczyński — Martinez oraz Szymura — Cia, w których Polacy zostali jaskrawo pokrzywdzeni."*



● *Komisja sportowa Śląsko-Dąbrowskiego Okręgu Polskiego Związku Motocyklowego przystąpiła do wydawania powielanego „Biuletynu Sportowo-technicznego". W pierwszych dwóch numerach tego biuletynu znajdujemy wiele ciekawego materiału, który może zainteresować nie tylko motocyklistę, ale sportowca w ogóle.*



● *Jedno z zagranicznych pism rozważa temat najpraktyczniejszego stadionu. Wybudowano już wiele wspaniałych boisk, przemyślnych trybun itp. — pisze ono, — ale jeszcze nigdzie nie wybudowano stadionu na 50 tysięcy widzów z takim rozmieszczeniem wejść, wyjść i miejsc, aby mógł on być w 5 minut zapełniony publicznością i w 5 minut opróżniony.*

● *Von Cramm — znany tenisista niemiecki, został zaproszony do... Anglii. Ma on brytyjskim tenisistom udzielić rad, jaką drogę obrać do poprawienia poziomu gry.*

● *Po południowej stronie Tatr w Tatrzańskiej Łomnicy, miejscowości dobrze znanej polskim taternikom i narciarzom buduje się wielki stadion dla sportów letnich.*

● *Na kongresie hokejowym w Sztokholmie Polska reprezentowana była przez red. Higa z Warszawy i p. Michalika z Krakowa.*

Lekkoatleci na starcie

Zimowe mistrzostwa Polski w hali

Kiszka przegrał z Adamskim

POZNAŃ. (tel.) Czwarte powojenne zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne Polski, sądząc z wysiłków, jakie włożyli organizatorzy nad przygotowaniem całości imprezy, gdyby nie fatalny pech, jaki prześladuje od pewnego czasu poznaniaków, wypaść powinny imponująco. Wspaniale przygotowana hala sportowa, nowa rzutnia, skocznia i bieżnia — wszystko to świadczyło o dużym nakładzie pracy ze strony organizatorów. Rekordowa ilość startujących zawodników i zawodniczek — 232, z 58 klubów z terenu dziesięciu okręgów było ukoronowaniem mistrzostw. Brak było jedynie okręgu olsztyńskiego, białostockiego, lubelskiego i kieleckiego.

Niestety nie sądzonym było Poznaniowi doprowadzenie do końca rozpoczętego dzieła. W pierwszym dniu zawodów dała się odczuć wszystkim zebranym na sali WUKF elektrownia: co chwilę gasło światło na sali. Musiano przerywać konkurencje w największym jej napięciu. W rezultacie pierwszy dzień zawodów nie został doprowadzony do końca według programu.

Rozpoczęcie zawodów poprzedziła defilada uczestników. Zebranych powitał w krótkich słowach kierownik WUKF mjr Janicki, po czym imieniem PZLA przemawiał Sienkiewicz. Z ramienia organizatorów powitał uczestników prezes POZLA-Marcinkowski. W swoich gorących słowach, pełen entuzjazmu powitał startującą po raz pierwszy w mistrzostwach Polski, młodzież wiejską, która była reprezentowana dość licznie. Następnie przy dźwiękach hymnu narodowego Łomowski w towarzystwie Bregulanki i Ohnsorga wciągnął na maszt flagę. Po ceremoniach przystąpiono do poszczególnych konkurencji.

Z wyników, w pierwszym dniu, zasługuje jedynie na uwagę wynik w skoku w dal pań, uzyskany przez Cieślikównę z Lechii Poznań. Wynik 4,92 wskazuje, że zawodniczka ta w konkurencji tej ma wiele do powiedzenia. Pamiętać należy, że Cieślikówna jest właściwie biegaczką i to w biegach dłuższych.

W pchnięciu kulą spodziewaliśmy się nowego rekordu Polski Łomowski, który przyznać należy jest w doskonałej kondycji fizycznej, nie mógł się do niego zbliżyć. Na przeszkodzie stoją mu braki techniczne, z którymi — jak sam twierdzi — nie może sobie poradzić. Istotnie, olimpijczyk ma pewne braki, które, ze względu na zbliżający się sezon letni, należy jak najszybciej usunąć, ale o tym musi już pomyśleć PZLA. Lepiej pod względem technicznym stoi Adamczyk. Widać, że jego pobyt w Poznaniu, opieka Hoffmana Karola dobrze mu zrobiła.

WYNIKI SZCZEGÓŁOWE

SKOK W DAL PAŃ:

1) Cieślikówna (Lechia Poznań) 4,92
2) Ghurkówna (SKS Grudziądz) 4,88
3) Kowalska (Pomorzanin Toruń) [illegible]
4) Słomczewski (DKS Łódź) 4,60;
5) Brockówna (Gedania) 4,49; 6) Andrzejakówna (Warta) 4,36.

KULA PANÓW:

1) Łomowski (Lechia Gdańsk) 15,11
2) Adamczyk (ZZK Poznań) 13,72,
3) Krzyżanowski (Zryw Gdańsk) 13,53, 4) Nowak (Warta Poznań) [illegible] Zi[illegible] (Lechia Gdańsk) 12,88; 6) Kołodziejczyk (Lechia Gdańsk) 11,91.

POZNAŃ (tel.). W drugim dniu zawodów wyniki były następujące:

800 m. FINAŁ: 1) Statkiewicz (Samorządowiec Warszawa) 2.05,5, 2) Kuraś (Samorządowiec Warszawa) 2.08, 3. Bartecki (Warta Poznań) 2.09, 4) Mautke (SKS Jarosław), 5) Wenta (Zryw Gdańsk), 6) Konieczny (Warta Poznań).

SKOK W DAL: 1) Adamczyk (ZZK Poznań) 6,80, 2) Milewski (Legia Warszawa) 6,51, 3) Ohnsorge (Warta Poznań) 6,35, 4) Kuźmicki (Włókniarz Łódź) 6,35, 5) Małecki (SKS Wrocław) 6,27, 6) Pawłowski (Włókniarz Łódź) 6,24.

60 m PAŃ FINAŁ: 1) Gościniakówna (HKS Bydgoszcz) 10,1 (w przedbiegu 9,9), 2) Orsztynowicz (HKS Bydgoszcz) 10.5, 3) Kamińska (AZS Wrocław), 4) Januszewska (Olsza Kraków), 5) Kruszkówna (Warta Poznań), 6) Bulzanka (Olsza Kraków).

TRÓJSKOK: 1) Krzyżanowski (Zryw Gdańsk) 13,35, 2) Kuźmicki 12,98, 3) Starybrat (Gwardia Warszawa) 12,84. 4) Weinberg (HKS Bydg.) 12.64, 5) Ohnsorge 12.56, 6) Serafin (Olsza Kraków) 12,44.

80 m PANÓW FINAŁ: 1) Adamski (AZS Poznań) 9 sek., 2) Kiszka (Lignoza Krywałd) 9, 3) Lipski (AZS Toruń) 4) Małecki (SKS Wrocław), 5) Grzanka (AZS Toruń), 6) Buhl (AZS Szczecin).

500 m PAŃ: 1) Cieślikówna (Lechia Poznań) 1.30, 2) Bulżanka (Olsza Kraków) 1,33,8, 3) Andrzejewska (Widzew Łódź) 1,37, 4) Szczublewska (Warta Poznań), 5) Wójczewska (Pionier Szczecin), 6) Tłomińska (Czyn).

TYCZKA: 1) Morończyk (Samorządowiec Warszawa) 3,70, 2) Małecki (SKS Wrocław) 3,50, 3) Piechowiak (ZZK Poznań) 3,40, 4) Szendzielorz (Lignoza Krywałd) 3,40 5) Adamczyk (ZZK Poznań) 3,20, 6) Prażyński (Warta Poznań) 3,20.

KULA PAŃ: 1) Bregulanka (Pogoń Katowice) 10,86, 2) Konikówna (Olsza Kraków) 10,39, 3) Sinoracka (Pomorzanin Toruń) — 9.86, 4) Zimnochowa (AZS Wrocław) 9,64, 5) Brześniowska (ZZK Poznań) 9,34, 6) Jasińska (Warta Poznań) 9,23.

SKOK WZWYŻ PAŃ: 1) Borowiec (Olsza Kraków) 1.40, 2) Herdówna (Pogoń Katowice) 1.35, 3) Białkowska (AZS Poznań) 1.35, 4) Heczko (Lechia Gdańsk) 1.35.

1. Adamczyk 5.8; 2. Fibak (AZS Poznań) 8.1; 3. Małecki 11; skok wzwyż: 1. Zwoliński (Samorządowiec Warszawa) 1,75; 2. Dąbrowski (Zryw Gdańsk) 175; Ohnsorge (Warta) 170; 3.000 m: 1. Biernat (Wisła Kr.) 9.40,2; 2. Lewicki (Pomorzanin) 9.42; 3. Onik (ZZK Opole); 4 x 50: 1. Warta 26.2 (nowy rekord Polski) w składzie: Ohnsorge, Dudziakiewicz, Zagecki, Trzyniak; 2. Samorządowiec Warszawa 26.4; 3. AZS Łódź; 3 x 800: 1. Samorządowiec Warszawa [illegible] Gdańsk.

Junie: 60 m: 1. Glinkówna (SKS Grudziądz) 10.8 sek.; 2. Adamska (Poznań) 10:6; 3. Wilhelmini (Wrocł.). 4 x 50 m: 1. SKS Grudziądz 30.2 (nowy rekord Polski); 2. Warta 30.2; 3. Pomorzanin.

Klasyfikacja panów: 1. Samorządowiec Warszawa 76 pkt.; 2. Warta 67; 3. ZZK Pomorzanin 44 pkt.

Klasyfikacja pań: 1. SKS Grudziądz 46 pkt.; 2. Olsza Kraków 39; 3. Lechia Poznań 28 pkt.

W Zakopanem

Narciarze Gwardii walczą

z zawodnikami Węgier i Czechosłowacji

ZAKOPANE (tel). W dniach od 17 do 20 lutego br. odbyły się w Zakopanem Międzynarodowe Mistrzostwa „Gwardii" z udziałem zawodników czechosłowackich i węgierskich.

Otwarcia mistrzostw dokonał sekretarz generalny ZS Gwardii kpt Lampert. Z ramienia Min Spraw Wewnętrznych CSR obecny był na uroczystościach płk Nosek.

W pierwszym dniu zawodów rozegrano bieg płaski na dystansie 12 km. Z uwagi na ciężkie warunki (odwilż i zła nośność śniegu) uzyskane wyniki nie są najlepsze.

Wyniki biegu na 12 km.: 1. Kwapień 54:17 min. 2. Moc (CSR) 56.48,5 3. Rusko (CSR) 58:05; 4. Szegy (C. S. R.) 58:22; 5. Bukowski 54:54,5; 6. Bruck (CSR) 1;00.56; 7. Strupp (C. S. R. [illegible] 9. [illegible] nek 1:02,21; 9. Ulicky (CSR) 1:02,55 10. Demeter (CSR) 1:03,42.

ZAKOPANE (tel.). W drugim dniu zawodów „Gwardii" przy olbrzymim zainteresowaniu rozegrany został slalom-gigant z Gubałówki na trasie 1500 m. przy różnicy wzniesień ok. 300 m. Warunki na skutek słonecznej pogody były fatalne zwłaszcza dla zawodników z dalszymi numerami, gdyż pierwsi zawodnicy wyjeździli trasę. W slalomie startowało 31 zawodników, w tym 8 Czechosłowaków i 5 Węgrów.

Wyniki: 1. Stefaniak 2:02,5 min. 2. Kapłon (zeszłoroczny mistrz slalomu MO) 2.06,3; 3. Schindler 2.07,5 4. [illegible] 2,10,0; 5. Klamerus 2.12,5; 6. Rusko (CSR) 2.13,0; 7. Klamerus II 2.14,0; 8. Moc (CSR) 2.16,0 9. Wawrytko Jan 2.16; 10. Gąsienica — Daniel jnr. 2.16.5.

ZAKOPANE (tel.). W trzecim dniu zawodów warunki śnieżne znacznie się poprawiły. Rozegrano bieg zjazdowy z Kasprowego. Do biegu zgłosiło się 45 zawodników, startowało 34, ukończyło bieg 26.

Wyniki biegu zjazdowego: 1. [illegible] 1.25; 3. Nemeschedhy (CSR) 1.30; 4. Klamerus Józef 1.31; 5. Gąsienica — Daniel 1.32.5; 6. Raih (CSR) 1.35; 7. Bruk (CSR) 1.40; 8. Klamerus J. [illegible] (CSR) 1.44.

Kierownikiem konkurencji był H Wnuk, trasę wyznaczył Praga, sędziowali: Dehac i Ilawski (CSR) oraz Lal, Paudyn i Tatar (Polska).

Zakopane. (tel.) Czwarta i ostatnia konkurencja międzynarodowych mistrzostw ZS „Gwardia" odbyła się w Zakopanem w niedzielę — bieg płaski na dystansie 20 km ze strzelaniem.

Z zawodników polskich wyróżnił się Roj, który zestrzelił najwięcej baloników.

Sędziowali: por. Ilawski, por. Hawla — obaj Czechosłowacja, Tabar i Marduła (Polska).

Wyniki: 1. Czechosłowacja III 1,47,02 po doliczeniu punktów karnych za niezestrzelone baloniki 1,59,02. 2. Polska I 1,49,57 — 1,59.57. 3. Czechosłowacja I — 1,48,02 — 2,00,02, 4. Czechosłowacja II 1,58,31 — 2,08,31, 5. Polska II 2,12,04 — 2,22,04, 6. Czechosłowacja IV 1,58,31 — 2.08,31, 7 Węgry 2,40,35 — 2,58,35.

Zakopane. (tel.) Konkurs skoków zorganizowany w Zakopanem był ostatnim przed międzynarodowymi zawodami o Puchar Tatr. Startowali jedynie zawodnicy polscy. Doskonałą formę wykazali Krzeptowski i Kula oraz jeżeli chodzi o długość skoków Wieczorek.

Daniel Krzeptowski miał skoki: 61 (z upadkiem), 65, 64,5, Kula — 61,5, 63, 66. Wieczorek — uzyskał najdłuższy skok w konkursie 66,5. Skakali również juniorzy, którzy uzyskali b. dobre skoki: Kowalski 54, Daniel 56, Zwarycki 56.

Na zakończenie skakali zawodnicy węgierscy.

Meldunek z Poznania

☐ W Rawiczu rozegrano spotkanie o mistrz. w tenisie stołowym Warta — ZZK. Wygrała Warta 6:3.

☐ W Lesznie Wlkp. odbył się turniej tenisa stołowego o nagrodę wędrowną z udziałem Warty (Poznań), Energii (Głogów), Budowlanych (Ostrów) i ZZK (Leszno). I miejsce zajęła Warta przed ZZK, Budowlanymi i Energią.

☐ Oddział Wlkp. Automobilklubu organizuje w dniu otwarcia Targów Poznańskich 23 kwietnia Zjazd Plakietowy.

☐ Trwający konflikt między Wartą i ZZK został ostatecznie załatwiony. Warta udzieliła zezwolenia Czapczykowi co umożliwi mu grę w barwach kolejarzy w rozgrywkach ligowych.

☐ ZZK Poznań doznał wzmocnienia przez przejście zawodnika Sanu Chudziaka.

☐ Kolegium Sędziów POZPN organizuje w marcu br. 4 dniowy kurs dla kandydatów na sędziów piłkarskich. Zgłoszenia kierować: Kolegium Sędziów POZPN, Poznań, Mielżyńskiego 2.

☐ W s[illegible]jwce PKP. odbyło się roczne walne zebranie ZZK na którym wybrano nowy zarząd: prezes dyr. Bronowski, wiceprezesi — inż. Jarem mgr Nawrocki, Szymańczyk, Dolata, sekretarz — Sobczak, skarbnik — Zgoła, gospodarz — Jankowiak, kronikarz — Mislorny. Kierownicy sekcji: boks — Linke, ciężka atletyka — Sobek, piłka ręczna — Wroński, gimnastyka — Wiertelak, kajaki — Czerwiński, kolarstwo — Przybylski, piłka nożna — Zachciał, lekkoatletyka — [illegible]

☐ W Obornikach pod Poznaniem rozegrano mistrzostwa indywidualne w tenisie stołowym zorganizowane przez SKS „Sparta". I miejsce zajął Nickel ZMP. 2) Śliwiński (Sparta), 3) Stawicki (ZMP). 4) Maćkowiak, 5) Grossy, 6) Mizerski.

Gwardia (W-a) — Repr. Gwardii 8:6

Dom Kultury Raków — Piast Gliwice 12:4

2 razy 5:4 Śląsk — Kraków

w ping-pongu

Gliwice. W sobotę reprezentacja Krakowa rozegrała międzyokręgowe spotkanie z repr. Śląska, która wystąpiła w składzie: mistrz Śląska Pierończyk, wicemistrz Metzger i Nieroba, ulegając 4:5. Na skutek słabej gry Pierończyka w 3 meczu zastąpił Ma[illegible]

Wyniki (na I miejscu zawodnicy Śląska): Pierończyk — Ziemba 1:2 (16:21, 21:19, 19:21), Metzger — Kowal 2:0 (21:11, 21:15) Nieroba — Dobosz 2:0 (21:18, 21:18). Metzger — Ziemba 1:2 (21:8, 13:21, 21:23), Nieroba — Kowal 2:0 (23:21, 22:20) Pierończyk — Dobosz 0:2 (8:21, 19:21). Nieroba — Ziemba 2:1 [illegible] 0:2 (20:22, 16:21), Metzger — Dobosz 2:1 [illegible]

Radlin. W drugim spotkaniu międzyokręgowym z Krakowem, zwycięstwo odniosła drużyna Śląska [illegible]

Wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Krakowa): Ziemba — Śpiewok 21:14, 21:14; Kowal — Otremba 12:21, 21:17, 11:21; Dobosz — Robok 21.8, 13:21, 21:14; Ziemba — Otremba 12:21, 16:21; Kowal — Robok 11:21, 18:21; Dobosz — Śpiewok 21:12, 16:21, 21:14; — Śpiewok 21:12, 16:21, 21.14; Ziemba — Robok 21:17, 14:21, 19:21; Łucki — Szymacki 21:19, 25:23; Dobosz — Otremba 14:21, 14:21.

* * *

KRAKÓW. (tel.). W rozgrywkach sobotnich o mistrz. kl. B w ping-pongu uzyskano wyniki. Prądniczanka — Bronowianka 6:3; Groble — Garbarnia 7:2; Cracovia — Bronowianka 7:2; Zwierzyniecki — Garbarnia 8:1; Cracovia — Dębnicki 7:2.

W kl. C: Krowodrza — Kabel 6:1; Łobzowianka — Krowodrza 7:2; Legia — Płaszowianka 5:4; Kabel — Olsza 9:0; Grzegórzeck — Nowy 9:0 [illegible]

W zawodach niedzielnych w rozgrywkach o mistrzostwo kl. A w ping-pongu uzyskano wyniki: Groble — Garbarnia 6:3, Tarnovia — Krakus 7:2, Groble — Tarnovia 8:1. W kl. B: Cracovia — Groble 5:4. W klasie C: Łobzowianka — Legia 5:4, Łobzowianka [illegible]

Ping-pong na Śląsku

KATOWICE. Mistrzostwa ping-pongowe Śląska dobiegają w II rundzie rozgrywek do półmetka. Ostatnio rozegrano jedynie kilka spotkań mistrzowskich ze względu na sobotni i [illegible]

[illegible]

POLONIA BYTOM — POGOŃ PRUDNIK 5:4. Punkty dla Polonii zdobyli Bukartyk 3 i Bedryjczuk 2, dla Pogoni Święch 1, pozostałe punkty oddała Polonia W. O.

[illegible]

POGOŃ KATOWICE — BESKID ANDRYCHÓW 5:4. Punkty dla Pogoni: Koc i Krauze po 2, Rozpendowski, dla Andrychowa Żymła 2, Jakubowski i Matlak.

RUCH CHORZÓW — SIEMIANOWICZANKA 4:5. Siemianowiczanka grała bez Kawczyka. Punkty dla zwycięzców uzyskali: Piechaczek 3, Robok i Woźnica po 1, dla Ruchu Otremba i Pluta po 2.

UNIA SOSNOWIEC — BESKID ANDRYCHÓW 5:4. Punkty dla Unii: Kurdziel i Cuglewski po 2, Majewski 1, dla Andrychowa: Żymła i Jakubowski po 2.

Vrzanova najlepsza na świecie

w jeździe figurowej

PARYŻ (tel.) W ub. dniach odbyły się w Paryżu mistrzostwa świata w jeździe figurowej na łyżwach w konkurencji męskiej, żeńskiej i parami.

W konkurencji męskiej jazda obowiązkowa przyniosła następujące wyniki: 1) Button (USA) 636,1 pkt.; 2) Rada (Austria) 625,6; 3) Kiraly (Węgry) 616,1

Po jeździe obowiązkowej wyniki końcowe przedstawiają się następująco: 1) Button (USA) 216,34 pkt. 2) Kiraly (Węgry) 209,69 pkt. 3) Rada (Austria) 206,41 pkt

W jeździe parami tytuł mistrzowski zdobyła para węgierska Kekesy — Kiraly 795 pkt. przed parą amerykańską Kennedy 772 pkt. i rodzeństwem Nagy (Węgry) 749 pkt

Konkurencja pań w pierwszej części, w jeździe obowiązkowej zakończyła się małą niespodzianką. Na czoło wysunęła się bowiem Czeszka Vrzanova 876,9 pkt przed Austriaczką Pavlik 856,7, 3) Sherman (USA) 853,2 pkt. 4) Altwegg (Anglia).

Jazda dowolna zakończyła się wielkim sukcesem zawodniczki czeskiej Vrzanovej, która wygrała tę konkurencję zdobywając tytuł mistrzyni świata w ogólnej konkurencji.

Po jeździe obowiązkowej i dowolnej wyniki końcowe są następujące: 1. Vrzanova (CSR) 7 pkt., 2. Sherman (USA) 17, 3. Altwegg (Anglia) 18, 4. Nekolova (CSR), 5. Adams (Anglia), 6. Mr. Lamblin (USA), 8. Lerchova (CSR).



Panie „Chemii" zdobyły mistrzostwo Polski

(Dokończenie ze str. 1)

czki miał w Tomaszewskiej, Pogorzelskiej i Kurtz.

ŁÓDŹ (tel.) W drugim dniu finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski w piłce siatkowej drużyn żeńskich, w godzinach przedpołudniowych, rozegrano dwa spotkania, które przyniosły nast. wyniki:

CHEMIA ŁÓDŹ — SKS WARSZAWA 3:1 (16:14, 1.15, 15:7, 16:14). Chemia była faworytem spotkania i wygrała zupełnie zasłużenie. SKS zagrał znacznie lepiej niż w spotkaniu sobotnim. W zespole łódzkim wyróżniła się Kubiakówna i Zakrzewska, w warszawskim Wojewódzka i Parzniak.

GROM GDYNIA — AZS WARSZAWA 3:0 (15:12, 15:14, 15:7). Zeszłoroczny mistrz Polski zagrał słabo, a fatalne zagrania Englisch (ścięcia przed siatką) zdeprymowały w dwóch ostatnich setach zespół AZS.

W ostatnich spotkaniach uzyskano wyniki:

SKS Warszawa — AZS Warszawa 3:0 (15.11, 15:4, 15:6)

Chemia Łódź — Grom Gdynia 3:0 (15:10, 15:8, 15:3). Siatkarki Gdyni zagrały bardzo słabo zdeprymowane aplauzem jakim widownia darzyła swój zespół.

Końcowa punktacja mistrzostw:

1. Chemia Łódź	3	3	9:2
2. Grom Gdynia	3	2	6:3
3. SKS Warszawa	3	1	4:6
4. AZS Warszawa	3	0	1:9

Echa meczu z Czechosłowacją

»Cvicitel« o naszych gimnastykach

W trzecim zeszycie „CVICITEL" znajdujemy sprawozdanie z zawodów gimnastycznych Czechosłowacja — Polska. Kierownik drużyny czechosłowackiej Józef Novotny, podkreślił w nim dobre wyniki wyróżniających się naszych zawodników, naświetlając przy tym w jak ciężkich warunkach stawiamy pierwsze nasze kroki na międzynarodowym terenie.

ĆWICZENIA NA KONIU: Rozpoczął je — czytamy — trzydziestoletni Sobala, który w czasie wojny walczył pod Stalingradem i był ciężko ranny w nogę granatem. Zaczął z podporu na łękach kołami odbocznymi — powtórzył nożyce — wykonał koło odboczne z przejściem i zakończył odboczką obrotem około ręki. Raz lekko przeruszył ćwiczenia i nieco ugiął nogi. Pączka miał najsłabszy układ, trzykrotnie przeruszył, spadł i ćwiczenia nie dokończył. Kulik raz usiadł, tylko ćwiczenia nie zakończył po zawodniczemu, co przy jego doświadczeniu było niespodzianką dla polskich zawodników. Kucjas był nerwowy, trzykrotnie usiadł, nawet zakończenie mu się nie powiodło. Radojewski dwa razy przeruszył, zakończył ćwiczenie odboczką z obrotem. Gaca Paweł, który należy do najlepszych polskich zawodników, raz usiadł. Szlosarek wykonał ćwiczenie bez przeruszenia

SKOKI PRZEZ KONIA: Spośród polskich zawodników jeden wykonał przerzut, tj. Kucjas, dwaj — lotny: Gaca P. i Radojewski, pozostali przeskok chyłkiem.

ĆWICZENIA NA PORĘCZACH: Pączka rozpoczął wspieraniem rzutem do poziomki łącząc kołem rozkrocznym, skończył zeskokiem rozkrocznym ze stania na rękach pobok. Sobala miał ładny wydźwig, ale przy przerzucie obsunął się. Kulik po wspieraniu rzutem wykonał koło zawrotne z półobrotem do poziomki, skończył ćwiczenie przerzutem w przód na zewnątrz Bettyna rozpoczął ćwiczenie wspieraniem z półobrotem w tylnym zamachu, stanie na rękach, w przednim zamachu przerzut mu się nie udał, jak również półobrotu w tył, w staniu na rękach. Długi Radojewski wykonał piękny kołowrót do podporu o wygiętym krzyżu, po obrocie w staniu na rękach opadł na żerdź, co pogrzebało jego nadzieję na zajęcie lepszego miejsca. Kucjas rozpoczął wspieraniem rzutem, miał w swym układzie przerzut w tył do podporu, zakończył ćwiczenie zawrotką przez obie żerdzie. Szlosarek miał ciężką sytuację, trzymał się dobrze, rozpoczął obowiązkowym ćwiczeniem olimpijskim dodając kołowroty do podporu, skończył zeskokiem rozkrocznym ze stania pobok na jednej

ĆWICZENIA NA KÓŁKACH: Kulik nie miał w ćwiczeniu czystych stań na rękach. Gaca Henryk pokazał piękny odmach w przód i wykręt w przód o krzyżu wygiętym. Pączka walczył z wymykiem za to jego rozpięcie było „a la Petracek" - Jeden z pierwszorzędnych zawodników starszych na kółkach — Szlosarek wykonał wymyk do stania na rękach i kołowrót do stania, tylko oparł się o sznury. Kucjas wykonał ze stania na rękach opust rozpięciem, kołowrót w tył do rozpięcia i powoli wspieranie. Radojewski posiada dużo zamachu, pokazał dość czysty kołowrót do rozpięcia — wykręt w tył i wymyk do stania bez dociągania; jest on wspólnie z Gacą P. najlepszym Polakiem w ćwiczeniach na kółkach Ogólnie przyznać należy polskiej drużynie kilka pięknych wyników, zwłaszcza w rozpięciach.

ĆWICZENIA NA DRĄŻKU: Podobało mi się, że Polacy wykonywali kołowroty olbrzymie bez obawy, często na przekór niepowodzeniu. Sobala miał piękny przemach kuczny i odmach do zwisu tyłem, wykrętem wspieranie. Pierwiastek ten miało pięciu polskich zawodników. Ani bym się nie zdziwił, gdyby nas który zaskoczył na następnych zawodach w Pradze — kołowrotem olbrzymim w przód odwróconym chwytem. Bettyna wykonał po przemachu kucznym, kołowrót w przód i odmach w przód z półobrotem. Kulik ćwiczył odważnie, wykonał przemach odwrotny i szereg obrotów w kołowrocie. Szlosarek przypomina swoim ćwiczeniem, pasjami wykonywane obroty na wzór niektórych „turnerów", brak mu czystości. Skończył ćwiczenie przerzutem skulonym nad drążkie. , widoczna chęć kończenia ćwiczenia rzutem lotnym i przerzutem w przód. Gaca i Radojewski są dobrymi zawodnikami na drążku. Długością układu mogą się mierzyć z najlepszymi ćwiczącymi, zwłaszcza Radojewski, zaimponował wysokim podmykiem z półobrotem i wymykiem olbrzymim do stania na rękach o wyprostowanych ramionach.

ĆWICZENIA WOLNE: Polacy mieli wprawdzie opanowane poszczególne przerzuty, przewroty, wychwyty ale ćwiczenia wykonywali niepewnie, często opadali do półprzysiadu i ćwiczeń nie wiązali. Brak pewności i sprężystości dały naszym zawodnikom przewagę nad zawodnikami polskimi.

Streścił J. F.

Humor w sporcie

PRZED SEZONEM



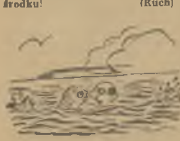
(Mlada Fronta)



— Widziałeś jak widownia ryczała ze śmiechu, gdy mnie przy jednym ciosie nie trafił!
(Avant Garde)



Między ludożercami:
— Pamiętaj o tym, że z samotu zjada się tylko to co jest w środku!
(Ruch)



— Daleko stąd do brzegu?
(Stadion)

Kraków - Częstochowa 9:7

CZĘSTOCHOWA (tel.). Odbyte w niedzielę w Częstochowie spotkanie bokserskie Krakowa z Częstochową zakończyło się zwycięstwem zawodników krakowskich 9:7.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu zawodnicy Krakowa): **w muszej** — Wojtysiak przegrał na punkty ze Zwierzchlejewskim; **w koguciej** — Leja zremisował ze Springelem: **w piórkowej** — Gromala zremisował z Delangiewiczem: **w lekkiej** — Piszczek pokonał na punkty Chudego, polującego na nokaut; **w półśredniej** — Dąbrowski został znokautowany przez Trzepizura w drugiej rundzie: **w średniej** — Bala zremisował z Bergiem; **w półciężkiej** — Szymula wygrał przez poddanie się Żmudzkiego w pierwszej rundzie; **w ciężkiej** — Ryś wygrał na punkty z Kurkiem

Sędziował w ringu Raczyński z Łodzi, na punkty Karski z Warszawy, Bogdanowicz z Krakowa i Michułka z Częstochowy.

SZKOLNE MISTRZOSTWA SIATKÓWKI ŚLĄSKA

KATOWICE. Staraniem Wojewódzkiego Zarządu ZMP zorganizowane zostały mistrzostwa siatkówki szkół średnich Śląska z udziałem 13 drużyn. Po rozegraniu przedbojów do finału zakwalifikowały się 4 drużyny: gimn. Kopernika Będzin, szkoła Górnicza Dąbrowa Górnicza i dwa zespoły Śl.TZN

Wyniki spotkań finałowych: gimn. Kopernika — szkoła Górnicza Dąbrowa G. 2:0 (15:0, 15:2); Śl. TZN I — szkoła Górnicza 2:0 (15:2, 15:11). Śl. TZN — Kopernik 1:2 (13:15, 15:11, 13:15); Śl. TZN II — szkoła Górnicza 2:0 (15:8, 15:13); Śl. TZN II — Kopernik 0:2 (10:15, 13:15): Śl. TZN I — Śl. TZN II 2:0 (15:1, 15:7).

Ostateczna klasyfikacja: 1. gimn. Kopernika Będzin; 2. Śl. TZN I; 3. Śl. TZN II; 4. szkoła Górnicza Dąbrowa Górnicza. Sędziowali: prof. Gletom i Rozpendowski.

Czesław Sapiński — Interesująca statystyka

Dobre urządzenia — mało instruktorów

Perspektywy umasowienia sportu na Dolnym Śląsku

Urzeczywistnienie problemów nowej struktury polskiej kultury fizycznej i sportu — to olbrzymie zagadnienie. Wychowanie fizyczne ma objąć swoim zasięgiem całe społeczeństwo: młodzież szkolną i akademicką, robotników i urzędników, wojsko, milicję i mieszkańców wsi. Wszystkie te grupy muszą otrzymać urządzenia sportowe, sprzęt i instruktorów do dyspozycji, aby ich praca w dziedzinie k. f nie napotykała na przeszkody. Jak się te sprawy przedstawiają na terenie Dolnego Śląska?

Dzięki uprzejmości p. Maryńczuk — referentki statystyki w Woj. Urz. Kult. Fiz. we Wrocławiu, która mrówczą pracą zebrała dane, dotyczące całego okręgu, otrzymaliśmy ewidencję urządzeń sportowych i instruktorów wychowania fizycznego i sportu na dzień 1. X. 1948 r. Statystyka ta, aczkolwiek niezupełna, pozwala na wyciągnięcie optymistycznych wniosków, jeżeli chodzi o urządzenia sportowe

Województwo Dolnośląskie posiada:

32 stadiony,
207 boisk dużych,
375 boisk małych,

z czego ok. 20 proc. wymaga remontu kapitalnego.

Najlepiej zaopatrzone w boiska są duże skupiska: **Wałbrzych, Świdnica, Brzeg i Wrocław.** Lekkoatleci i piłkarze mają doskonałe warunki. Przeszło **50 proc. boisk rozsianych jest po wsiach,** szczególnie w pow. wrocławskim i te spełnią swe zadanie na odcinku pionu wiejskiego.

22 hale

Słabiej przedstawia się problem krytych hal i sal gimnastycznych. Na ogólną ilość **22 hal,** 10 wymaga remontu kapitalnego; **3 posiada Jelenia Góra, 2 Zgorzelec.** Nieco większa ilość sal — 93 (25 wymaga całkowitego remontu) jest również niezadawalająca ze względu na nierównomierne rozmieszczenie (po 10 sal Wrocław i Jelenia Góra).

111 basenów

Dobre warunki istnieją dla sportu pływackiego. **Z 111 basenów otwartych tylko 20 wymaga remontu** zupełnego. I tu najlepiej **zaopatrzona** jest **Jelenia Góra i Świdnica po 8,** podczas gdy **Wrocław** ratuje Odra z licznymi kanałami. Okręg jest zato uboższy w **baseny kryte** — 8 (z czego 4 nie do użytku). I tu Jelenia Góra posiada mocną pozycję z 2 **basenami.**

128 kortów i 6 przystani

Sport tenisowy będzie miał doskonałe warunki rozwoju po wyremontowaniu **69 kortów,** które w połączeniu z czynnymi (59) dadzą ładną ilość **128** (z czego 40 we Wrocławiu).

Wrocław szczyci się również posiadaniem **dwóch przystani wioślarskich na ogólną ilość 6,** co jest powodem stworzenia tutaj przez Woj. Urz. Kult. Fiz. ośrodka szkoleniowego sportu wioślarskiego

Urządzenia zimowe

Sporty zimowe są domeną **Jeleniej Góry,** która posiada **2 tory saneczkowe (ogólna ilość 7) i 4 skocznie narciarskie na 11.** Brak jest natomiast prawie zupełny lodowisk naturalnych i sztucznych (po 1 1 1 ! na cały okręg dolnośląski).

Lepiej przedstawia się sytuacja ze strzelectwem. Niestety na ogólną **ilość 144 strzelnic 78 wymaga całkowitej odbudowy.**

3 kręgielnie, 2 tory motocyklowe, 1 kolarski i 1 szybowisko uzupełniają ewidencję.

Instruktorzy

Znacznie gorzej przedstawia się sprawa instruktorów Ogólna ilość objętych statystyką instruktorów poszczególnych gałęzi sportu, wynosi zaledwie 22 (z czego 8 we Wrocławiu, 4 w Jeleniej Górze). Jeżeli przyjmiemy, że dane nasze są niekompletne i trzeba je zwiększyć choćby tylko o 100 proc., to otrzymana liczba 44 instruktorów nie jest wystarczająca na sam tylko Wrocław. Znacznie większa ilość instruktorów w. f. bo 76 jest również o wiele za mała dla naszego okręgu (zwłaszcza, że 32 pracuje we Wrocławiu). Sprawa wyszkolenia tysięcy przodowników i setek instruktorów jest paląca i nie może być dłużej odkładana, jeżeli chcemy, aby akcja umasowienia kultury fizycznej i sportu rozwijała się harmonijnie i bez przeszkód.

Niemniej pilną sprawą jest konieczność wyszkolenia **lekarzy sportowych** i stworzenia **poradni sportowo-lekarskich.** Chociaż zdaję sobie sprawę z tego, że dane statystyczne są tu może najmniej kompletne, jednak 3 lekarzy sportowych (2 Jelenia Góra i 1 Lwówek) to stanowczo ilość kompromitująca.

Wnioski z powyższych danych są jasne: jeżeli przeszkolimy odpowiednią ilość instruktorów i przodowników w. f. i sportu i będziemy rozumnie gospodarowali urządzeniami sportowymi, urzeczywistnimy problem pełnego umasowienia kultury fizycznej i sportu na terenie Dolnego Śląska.

Czesław Sapiński.

Z różnych stron

Z Krakowa

● **W Krakowie rozpoczęły się indywidualne mistrzostwa bilardowe Krakowa w kl. B, w których bierze udział 24 zawodników z klubów: Krakus, Groble, Tramwaj, OZEK, Ubezpieczalnia, YMCA oraz Magistrat.**

● **Treningi sekcji lekkoatletycznej Gwardia — Wisła rozpoczęły się 17 bm. i odbywać się będą we czwartki o godz. 17 — 18 w sali WUKF, w soboty od 15 — 17 w hali WF, ul. Grzegórzecka 24 dla kobiet; dla mężczyzn i chłopców: w czwartki godz. 18 — 19 w sali WUKF (I p.); w soboty godz. 15 — 17 w hali przy ul. Grzegórzeckiej.**

● **Po 12 rundzie turnieju szachowego o mistrzostwo Krakowa prowadzi Tarnowski 11 pkt. przed Litmanowiczem, Tarnowskim II, Bocheńskim i Silwą.**

● **Nadzwyczajne walne zebranie Dąbskiego KS odbędzie się 24 bm. w lokalu własnym przy ul. Jachowicza o godz. 17.30, w drugim terminie o godz. 18.**

● **Zebrania zarządu Krak. Okr. Zw. Motocyklowego odbywać się będą w każdy piątek po 16 w lokalu okręgu, ul. Garncarska Boczna 3. Pierwsze zebranie odbyło się 18 bm., na którym prezes Szczawiński wygłosił referat: „Nasz wyścig pracy — Szkolenie Młodzieży — Szosowe i kroki".**

● **Referat wyszkoleniowy KOZPN wyznaczył termin instruktorskiego kursu piłki nożnej, który trwać będzie w Krakowie od 7. III. — 30. IV. Wykłady odbywać się będą 3 razy w tygodniu w godzinach wieczornych. Kurs składać się będzie z części: teoretycznej i praktycznej (na boisku). Do ukończenia kursu wymagana obecność na wykładach oraz egzamin. Dla podokręgów i klubów zorganizowane zostaną kursy w krótszym terminie (uczestnicy skoszarowani).**

● **Doszkalający kurs dla działaczy piłki nożnej i kierowników sekcji piłkarskich dla przejścia w myśl zleceń PZPN do systemu gry „trzech obrońców" odbędzie się 21. 23 i 24 bm. w lokalu KOZPN godz. 18 — 20.**

● **Uchwałą walnego zebrania KOZPN kluby okręgu mają zgłosić kandydatów na sędziów piłkarskich. Kluby klasy państwowej po 3, kl. A po [illegible]**

● **W meczu tenisa stołowego o mistrzostwo KOZTS w kl. C Gwardia zwyciężyła Legię 5:4. Punkty dla Gwardii zdobyli: T. Rabij 2. Wolfeiler, Latacz i Chałkowski, dla Legii: Zawierowski 2. Kromka i Czech.**

SZCZAKOWA. 27 lutego br. odbędzie się w gmachu b. Sokoła doroczne walne zebranie Związkowego Klubu Sportowego „Szczakowianka" w [illegible]

Z ciekawszych imprez motocyklowych wymienić należy, mający się odbyć 26 V. br. VII. Świętokrzyski Rajd Motocyklowy, jako jedna z eliminacji do Mistrzostw Motocyklowych Polski. Trasa Rajdu będzie wynosiła 280 km. przebiegając z Kielc przez Białogon — Słowik — Chęciny — Pierzchowice — Kielce — Borków — Daleszyce — Górno — Św. Krzyż — Rezerwat modrzewiowy — Wierzbnik — Iłżę — Radom do Kielc.

Poruszono również kwestię szkolenia narybku motocyklowego, rekrutującego się szczególnie spośród niezamożnej młodzieży robotniczej.

Z Podhala

● Z okazji „Dnia Narciarza" zorganizowano w Nowym Targu zawody narciarskie. W biegu zjazdowym kobiet zwyciężyła Rayska 5.28 min.; 2. Chodorowicz 6.22; w konk. juniorów 1. St. Różański 4.50 min.; 2. Krzystyniak 4.55; 3. Babczak 5.00; w konkurencji seniorów zwyciężył B. Rayski 5.43 min.; 2. Rayski 5.42; 3. Różański 6.42.

Slalom: Seniorzy: 1. Rayski — 63.3 sek; 2. Rayski — 74.2; 3. Kłaput — 81.6. Juniorzy — 1. Krzystyniak 71.3, 2. Różański 78,3; 3. Sopiarz 1.04,0.

Kombinacja alpejska: 1. Różański 556.46 pkt.; 2. Krzystyniak 556.77; 3. Sopiarz 564.46.

● Na skoczni na Kowańcu rozegrano konkurs skoków otwartych, Zwyciężył Vosel (Gliwice) 31,27,5; 31,5 m. nota 218; 2. Rekucki (Gorce) 29-29-29.5 n. 212,5; 3. Bełtowski (Podhale) 24.5-29.5-29.5 n. 209; 4. Różyczak (Gorce) 27.5-28.5-29 n. 204 pkt.; 5. Bednarski (Podhale) 23-28.5-28 nota 204 pkt.

● W Nowym Targu czeska drużyna SSM Spisska Bela po zaciętej walce pokonała w ping-pongu SKS Podhale 4:3. W grach pojedynczych punkty dla miejscowych zdobyli Mroszczak i Lohn. w grach podwójnych: Mroszczak — [illegible]

● W spotkaniu o drużynowe mistrzostwo podokręgu tenisa stołowego ZKS Gorce zwyciężył Podhale 5:4. Punkty dla ZKS zdobyli: Mroszczak 3, Dziech 2, dla SKS: Bełtowski 2 Lohn i Ratkiewicz po 1.

● 21 bm. rozpoczynają się mistrzostwa indywidualne tenisa stołowego w Nowym Targu z udziałem 36 zawodników. Walka o I m. rozegra się między Mroszczakiem (Gorce), Haburą i Bełtowskim (Podhale)

Z Tarnowa

✕ **13.II br. odbyło się doroczne walne zebranie podokręgu tarnowskiego KOZPN, na które przybyli delegaci z Krakowa: wiceprezes KOZPN dr płk. Izdebski i sekr. WG i D Głowicki. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi, wybrano nowe władze przez aklamację: prezes — dr A. Sytek, wiceprz. — J. Makowski, sekr. Fr. Fronczyk, skarb. — inż. Zieliński Al., kpt. sport. — mgr J. Klimek, członkowie: J. Krzyński, A. Barszczyński.**

WG i D został powiększony do 6 osób i reprezentuje w swej większości kluby prowincjonalne: Błachowski (miest.) Kądziołka (Sandecja) Zapała (Grybovia), Cisiński (Okocim). Mróz (Mościce) i Mierzwa (Rzemieślin.)

✕ **W zorganizowanych przez podokręg tenisa stołowego mistrzostwach indywidualnych pań, I miejsce zajęła: Wiśniewska (Mościce) 7 gr., 7 pkt., 14:2; 2. Zborowska (Tarnovia); 3. Malińska (Tarnovia); 4. Tatczynowa (Mościce); 5. Palkówna (Mościce); 6. Ślusarczyk (Mościce); 7. Kozioł (Tarn.); 8. Bednarz (Mościce).**

✕ **W końcowej fazie rozgrywek o mistrz. kl. B podokręgu tenisa stołowego, uzyskano wyniki: BKS — Tarnovia 6:3; Mościce — Gwiazda 6:3; OZET — Metal 5:0; Leśnik — OZET 7:2; Tarnovia — Leśnik 5:0; Gwiazda — OZET 5:1; Mościce — Tarnovia 5:1; Okocimski — BKS 6:3; Mościce — BKS 5:0. W tabeli prowadzą Mościce przed Okocimskim.**

✕ **Doroczne zwyczajne walne zebranie Tarnovii, odbędzie się 26. II br. o godz. 18 lub 18.30. (Krz.)**

Z Przemyśla

+ W rew. spotkaniu kl. A piłki koszykowej kolejarze zwyciężyli Polonię 22:21 (12:10).

+ WUKF zaapelował do wszystkich okr. związków sport. i klubów na terenie woj. rzeszowskiego do okazywania jak najdalej idącej pomocy będącym w stadium organizacji ludowym zespołom.

+ 6 marca br. odbędzie się walne zebranie Błyskawicy w Przemyślu.

+ Nowowybrane kier. koła sportowego ZMP Świt w Przemyślu przedstawia się następ.: przewodn.: Szegda, z-ca przew.: Kornecki, skarbnik: Kocaba, sekretarz: Frankiewicz gospodarz: Surowiecki, z-ca gospod.: Smoliński, doradca sport.: Grochol-[illegible]

+ Piłkarzy ligowej Polonii zaproszono na 6. III. do Krosna na spotkanie z Naftą. 13. III. br. rewanż w Przemyślu.

+ W Żurawicy pod przew. delegata Pow. Zarz. ZSCH Klukowskiego odbyło się zebranie organiz. gminnej rady sportu wiejskiego, które wybrało radę w składzie: Lenczowski, Żyjewski — z-ca przew., sekretarz. Studnicki, Gałuszka (Koła Gosp.), Żyjewski (ZMP), Godek (SP), Zwirski. Malec i Słatkowski.

+ W Przemyślu rozegrany zostanie trójmecz w tenisie stołowym: Groble (Kraków) — Polonia — Błyskawica.

+ GKS San przy Lic. Morawskiego w Przemyślu przeprowadził pod kier. prof. Pelca biegi narciarskie w gr. 3.5 km i 7 km. W gr. starszych na 7 km zwycięstwo odniósł Zięba w cz. 22.57, 2. Kwaśnicki 23, 3. Swakoń 23.11, 4. Rosicki 24, 5. Krokoszyński 24.13. W gr. młodszych na 3.5 km. zwyciężył H. Sawka 17.30, 2. Dawidowicz 18.30, 3. Wysocki 19, 4. Wydra 19.46, 5. Bąk 20.15.

+ Na skutek nie przybycia do Przemyśla pięściarzy wojsk. Rzeszowa na zawody o mistrz. WP. drużyna przemyska zwyciężyła 16:0 w. o. (Gr.)

Z Opolszczyzny

△ *CZKS Cukrownia Olmuchów w pow. grodkowskim, otrzymał od miasta w wieczną dzierżawę stadion sportowy. Załoga Cukrowni zobowiązała się do przekazania części zaoszczędzonych dniówek na rozbudowę urządzeń stadionu.*

△ *Do kadry treningowej przed meczem pięściarskim Poznań — Śląsk, wyznaczono [illegible] Opola: w grupie seniorów: Gądka (Odra), a w grupie juniorów Górniaka (Odra) i Wierzbickiego (Leopolia).*

△ *Funkcję trenera Lwowianki z Opola objął b. gracz lwowskiej Pogoni, a ostatnio Polonii Bytom — Matyas II.*

△ *Kapitanem związkowym Podokręgu Prudnik OOZPN wybrano dr Dobrzanieckiego.*

△ *W Raciborzu utworzono Delegaturę Podokręgu Prudnik OOZPN.*

△ *Podokręg Prudnicki OZPN Śląska Opolskiego organizuje do 10 marca obozy treningowe dla najlepszych piłkarzy Prudnika, Nysy i Raciborza.*

Wzdłuż i wszerz Śląska

● W meczu pięściarskim o puchar prezesa h. SIOZB H. Sadlowskiego zawodnik Baildonu Niedziela doznał złamania ręki w walce z Kołodziejczykiem (Gwardia Racibórz).

● Ruch doznał poważnego wzmocnienia przez doskonałego bramkarza Siemianowiczanki Szeję, który podpisał deklarację przystąpienia do [illegible]

● W ramach komasacji klubów nastąpiła fuzja pomiędzy Kop. Kleofas i Kop. Eminencja, przy czym nowa nazwa klubu brzmi Górnik Załęże Dąb.

● Sekcja pięściarska Piast Gliwice pozyskała pięściarza Mroza z ZZK [illegible]

● Jeden z najlepszych strzelców śląskiej kl. A. Żymła z Śląska Świętochłowice, otrzymał z macierzystego klubu zwolnienie i podpisał deklarację do sekcji piłkarskiej ZKSM Baildon.

● Projektowany na 6 marca br. wyjazd repr. pięściarskiej Śląska na spotkanie z Poznaniem nie dojdzie do [illegible]

● Piłkarski zespół Siemianowiczanki wystąpi w nadchodzącym sezonie w silnie odmłodzonym składzie, przy czym klub wiele obiecuje sobie po Pajce (napastnik) i pomocniku Ma-[illegible]

● Na skutek prośby ŁKS projektowany mecz pięściarski Zryw Świętochłowice — ŁKS został ze względu na udział Debisza w repr. juniorów Polski przesunięty na 20 marca.

● Chemik Łaziska po fuzji z klubami Zryw i Elektro posiada 2 boiska piłkarskie i cztery równorzędne drużyny.

● ZKSM Pokój Nowy Bytom, Górnik Biskupice i ZZK Katowice wycofały się z dalszych rozgrywek pięściarskich o puchar przech. prez. h. Śl. OZB. H. Sadlowskiego.

● Dwie nowe sekcje gimnastyczne powstały na Śląsku w Bielszowicach przy Górniku oraz w Rybniku przy Pocztowym KS.

● W związku z zawodami piłkarskimi o puchar przechodni gen. Zawadzkiego (6 marca) Bielsko — Rybnik i Chorzów — Katowice obowiązuje na całym Śląsku zakaz gry.

Koszykarze czechosłowaccy w Krakowie

KRAKÓW. (tel.) W sobotę i niedzielę rozegrany został w Krakowie międzynarodowy turniej piłki koszykowej z udziałem Wisły, AZS Kraków, repr. Krakowa i repr. akademickiej Pragi.

W spotkaniach sobotnich padły wyniki: WISŁA — AZS KRAKÓW *30:23 (13:8)*

REPR. AKADEMICKA PRAGI — REPR. KRAKOWA *48:24 (26:11)*. W repr. Krakowa grał zespół Olszy wzmocniony Laską (Cracovia) i Poburką (Olsza). Punkty dla zwycięzców zdobyli: Vodracek i Perlik po 12, Suchoper 10, Holan i Brecka po 6 oraz Skerik 2.

REPR. AKADEMICKA PRAGI — GWARDIA, WISŁA KRAKÓW 52:18 (32:9).

AZS KRAKÓW — REPR. KRAKOWA 47:24 (24:9). Były to składy kombinowane. Pod nazwą repr. Krakowa zagrała YMCA wzmocniona Laską z Cracovii. Punkty dla AZS: Ciesielski 12, Paszkowski 8, Łudzik 8, Kozdrój 5, Pacuła 4, Bahr 3, R. Ciesielski 3, Obuchowicz 2 i Lipiński 2, dla Krakowa: Laska 12, Mężyk i Wawro po 5 oraz Lupa 2. Sędziowali Seifert i Szostak.

W rozgrywkach popołudniowych rozegrano dalsze dwa spotkania, które przyniosły następujące wyniki: reprezentacja akademicka Pragi pokonała AZS Kraków 59:15 (21:8), a Gwardia, Wisła Kraków wygrała z reprezentacją Krakowa 28:27 (16:14).

Ostatecznie w turnieju zwyciężyła repr. akademicka Pragi 3 pkt. przed Wisłą 2, AZS 1 i repr. Krakowa 0 pkt

PAUL GIGNOUX

Francuska metoda nauczania

Jak szybko opanować krystianię?



Po zmianie kierunku jazdy według francuskiej szkoły zjazdowej

Aż do roku 1938 sposób szkolenia narciarzy w głównych szkołach Francji i za granicą opierał się wyłącznie o szybkie przyswajanie uczniom zjazdu i skrętów przy pomocy elementów takich jak pług, łuk z oporu, kristiania oporowa i kristiania. Innymi słowy celem tej metody szkolenia było możliwie najszybsze przyswojenie uczniom sposobów skręcania i zatrzymywania.

Taka metoda szkolenia dawała wyniki inne niż oczekiwano. Większość narciarzy tak szkolonych dochodziła ostatecznie do wniosku, że ruchy umożliwiające skręcanie i wolny zjazd są celem same w sobie przy zjeździe w dół, chociaż powinny one być jedynie środkami umożliwiającymi pewny i szybki zjazd. W roku 1938 szkolenie zjazdowców w zjeździe z możliwie największą szybkością, a przy możliwie maksimum bezpieczeństwa, było założeniem metody szkolenia we Francji.

Z tego powodu pierwszym zadaniem instruktora stosującego tę metodę jest zwalczanie u uczni naturalnego u wszystkich uczucia niepokoju przy skręcaniu w zjeździe w dół i wyjaśnienie im, że dopiero po bardzo starannym wyrobieniu sobie poczucia równowagi w zjeździe wprost i w zjeździe poprzecznym (trawersem) będą oni zdolni do umiejętności skręcania. W praktyce łatwo przy tym wykazać im, że w ten sposób potrafią zjeżdżać szybko w dół z uczuciem o wiele większej pewności, przyjemności, no i szybkością, jak przy pomocy skrętów lub prób zjazdu łukami. Co więcej taka metoda zjeżdżania po stoku, zastosowana przez początkujących redukuje wyraźnie ryzyko wypadków.

Nie ma nic nowego w fakcie, że na podstawie obserwacji lekarskich w r. 1936 — 80 proc. złamań spowodowanych było jazdą łukami i to specjalnie u narciarzy nie posiadających właściwej kontroli swej równowagi lub odpowiedniej techniki dla wykonywania łuków. Z tego powodu konieczne jest przede wszystkim zerwanie z tymi fałszywymi założeniami zjazdu.

W nowym kierunku, nacisk musi być położony na podstawowe zasady treningu, na ćwiczenia na nieubitym śniegu, a więc w warunkach innych niż spotykane na trasach silnie uczęszczanych.

Często powtarzane ćwiczenia na ubitych trasach zniekształcają bowiem technikę właściwą dla każdego narciarskiego ruchu. I trzeba dużo odwagi, aby wykonać następnie w głębokim śniegu to, co z największą łatwością, ale zawsze w nie odpowiedni sposób wychodzi na ubitym śniegu. Odnosi się to specjalnie do hamowania, podstawy francuskiej metody, której dobre lub złe wykonanie może być należycie ocenione tylko na głębokim śniegu. Z tego powodu trzeba, aby ćwiczenia odbywały się stale na stokach pokrytych świeżym nieubitym śniegiem, a nie na uczęszczanych trasach. Ma to specjalną wagę w terenach górskich pokrytych obficie puchem, na których narciarze mają naturalną tendencję do pozostawania wyłącznie na ubitych trasach i do przemieniania właściwej techniki zjazdu w pospolite podskakiwanie.

Jest jeszcze inna strona nauczania jazdy na nartach, która odbiła się głębszym echem i stanowi najważniejszą nowość francuskiej szkoły.

Dawniej i dziś

Przed r. 1938 większość szkół i nauczycieli ograniczała się w lekcjach do „zewnętrznego" objaśnienia ruchów, które mają być wykonane i do „zewnętrznego" poprawiania błędów zauważonych u ucznia. Aby wyjaśnić znaczenie słowa „zewnętrzny" podamy jako przykład jeden z najczęstszych błędów narciarskich, a mianowicie narciarza, który w zjeździe wprost używa swych ramion dla zbalansowania swego ciała. Jeśli w tym wypadku nauczyciel poprawia ten błąd jedynie przez zalecenie mu trzymania ramion w dół, będzie to jedynie „zewnętrzna" poprawa i ten sposób postępowania nie da żadnych wyników. Niewłaściwy ruch ramion jest bowiem wynikiem nieustannego wysiłku, mającego na celu poprawę niezrównoważonej postawy, która spowodowana jest znowu złym prowadzeniem nart i złą postawą ciała. Z tego powodu, aby poprawić błąd sam w sobie, a nie jego następstwa, konieczne jest poprawienie zasadniczej postawy ucznia: przez właściwe rozstawienie, względnie rozwarcie nart i właściwe rozłożenie ciężaru ciała. Tylko takie postępowanie usunie powtarzanie się błędu.

Albo inny przykład. Jeśli narciarz w zjeździe wprost, z chwilą kiedy wzrasta trudność, ma tendencję do siadania na nartach i w ten sposób przybiera pozycję kuczną nie poprawimy tego błędu tylko przez proste zalecenie mu, aby przyjął pozycję wychyloną do przodu. Trzeba poddać mu techniczne sposoby za pomocą których poprawi on swą zasadniczą pozycję, tak, aby w chwili, gdy bodziec mózgowy będzie go pobudzał do przyjęcia pozycji kucznej (co doprowadza do upadku do tyłu), przyjął on raczej pozycję wychyloną do przodu w porównaniu do stoku, po którym zjeżdża. Jest to zagadnienie zasadnicze i zrozumienie jego istoty pozwoli na szybkie postępy u ucznia. Obowiązkiem więc nauczyciela jest nauczyć ucznia-narciarza tej wychylonej do przodu pozycji. Nie powinien on przy tym polecać uczniowi kopiowania wszystkich szczegółów należących do osobistego stylu mistrza, ponieważ w ten sposób nie nauczy on nikogo pozycji wychylonej do przodu. Przeciwnie — stosując francuską metodę szkolenia — nauczyciel musi spróbować odszukać u każdego ucznia indywidualnie szczegóły związane z jego zdolnościami fizycznymi, które pozwolą mu na wyuczenie się pozycji wychylonej do przodu. W nauczaniu różnych ewolucji narciarskich, ambicją instruktora powinno być wykrycie błędnej postawy u ucznia, a to dla poprawienia jej zaraz na początku nauki. Odpowiednio do zdolności ucznia, a na przykładzie przyczyn i skutku, powinien instruktor wykazać jego błędy w technice każdej ewolucji.

Kolejność

Tak przedstawia się w zarysie metoda szkolenia w szkołach narciarskich. Zastanówmy się teraz co należy rozumieć przez „francuską metodę szkolenia". Zawiera ona pięć stopni nauczanych w następującym porządku:

zjazd wprost,
[illegible]
zjazd poprzeczny (trawers),
hamowanie,
kristiania.

Na dwóch dalszych stopniach naucza się łuku z oporu i kristianii oporowej, przy czym dopiero po ukończeniu nauki hamowania skierowuje się ucznia albo do klasy kristianii albo do klasy oporowej.

Zjazd na wprost

Przy nauczaniu zjazdu wprost, najważniejszą rzeczą jest nauka pozycji wychylonej do przodu. Stanowi ona podstawę w technice skręcania. Jest więc jasne, że od samego początku i niezależnie od innych wymagań właściwych do różnych ewolucji, uczniowie powinni jeździć stale w pozycji wychylonej do przodu i tylko wyjątkowo stosować wychylenie do tyłu.

Sposób, w jaki pozycja wychylona do przodu ma być wykonana, stanowi największą nowość francuskiej metody.

Pozycja wychylona do przodu sama w sobie stanowi klucz, pozwalający uczniowi na osiągnięcie bez gwałtownych przeskoków stopni hamowania i kristianii.

Każdy zgadza się na konieczność przyswojenia sobie pozycji wychylonej do przodu, lecz nikt nigdy, o ile nam wiadomo, nie przestudiował tego problemu dokładnie. Przede wszystkim należy podkreślić, że jest praktycznie niemożliwe wyuczenie narciarza pozycji wychylonej do przodu, w zjeździe na wprost potem pozycji wychylonej do tyłu jako wstępu do łuków z oporu, a następnie znowu wychylonej do przodu potrzebnej do kristianii.

Po przerobieniu oporu, uczeń nie ma więcej ochoty na pozycję wychyloną do przodu. Tej niedogodności nie ma w szkole francuskiej, która od początku do końca posługuje się szeregiem ewolucji opartych stale o pozycję wychyloną do przodu. Taka technika jest jasna dla mistrzów lub narciarzy posiadających pełną samokontrolę własnego ciała i pełne fizyczne zdolności. Zupełnie inaczej przedstawia się sprawa u uczących się i u narciarzy o przeciętnych zdolnościach. Tacy ucząc się pozycji wychylonej do przodu przez proste ugięcie kolan, w praktyce jeżdżą ostatecznie wychyleni do tyłu. Z tego powodu, zgodnie z francuską metodą, właściwa pozycja musi być uzyskana przez ogólne pochylenie ciała w stawach skokowych, lecz bez ugięcia kolan, które zachowują przy tym pełną możność zginania się, a w każdym razie nie są usztywnione.

Różnica

Czy efekty tych dwu pozycji są rzeczywiście różne? Czy rzeczywiście narciarz wykonujący zgięcia w stawach skokowych, nabywa łatwiej i pewniej pozycji wychylonej do przodu? Tak. A wyjaśnienie tego zjawiska jest łatwe i proste.

Jeśli narciarz w normalnej pozycji zjazdowej uzyskał pozycję wychyloną do przodu przez silne ugięcie kolan, każde zgięcie ciała przy przechodzeniu przez nierówność terenową, każde głębsze obniżenie pozycji, spowodowane strachem przed wzrastającą szybkością lub trudnością terenową, będzie odbywało się do tyłu od linii prostopadłej w stosunku do stoku, a przeprowadzonej przez ciało narciarza i doprowadzi go w następstwie do mniej lub bardziej zaznaczonej pozycji wychylonej do tyłu. Innymi słowy, jeśli narciarz w normalnej pozycji zjazdowej, uzyskał wychylenie do przodu przez ugięcie kolan, to nie będzie on mógł już ani odrobinę wychylić się w razie potrzeby bardziej do przodu, a będzie się on mógł wychylić tylko do tyłu. Odwrotnie zaś, jeśli pozycja wychylona do przodu została uzyskana za pomocą zgięcia w stawach skokowych, rezerwa wychylenia do przodu przez ugięcie ciała w kolanach zostaje zachowana i każde obniżenie pozycji, każde ugięcie ciała w stawach będzie się odbywało do przodu od linii prostopadłej w stosunku do stoku, a przeprowadzonej przez ciało narciarza, w kierunku pozycji wychylonej do przodu, a nie jak w poprzednim przykładzie w kierunku pozycji wychylonej do tyłu.

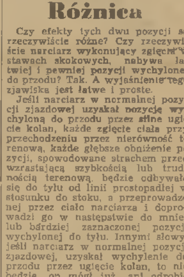
Pewność w równowadze

Pozwala to na uniknięcie robienia użytku z ruchów dodatkowych, nie do uniknięcia w pozycji o zgiętych kolanach, przy której są one stale potrzebne dla odzyskania pozycji wychylonej do przodu, którą tak łatwo traci się w tych wypadkach. Uczniowie nauczeni uzyskiwać pozycję wychyloną do przodu przez zgięcie w stawach skokowych, nie mają stałej tendencji do przybierania niepewnej pozycji wychylenia do tyłu i z tego powodu konieczność odzyskiwania równowagi zachodzi u nich tylko wyjątkowo.

Aby przyswoić sobie pozycję zalecaną przez szkołę francuską, konieczne jest przestrzeganie niewielkich zmian w rozwarciu i rozstawieniu nart. Jest to łatwo zrozumiały warunek. Ciało ma lepszą równowagę jeśli ciężar spoczywa na piętach, nawet w tak małym stopniu, jak to w pewnych momentach jest możliwe, a nie jeśli ciężar spoczywa w zupełności na palcach. Pozycja stale wychylona do przodu wymaga, aby narciarz utrzymywał doskonałą stabilność, co w konsekwencji prowadzi do zachowania odstępu nart 20—30 cm i minimalnego rozwierania nart. Ten sposób prowadzenia nart może być stale utrzymany tylko na ubitym lub zlodziałym śniegu lub śniegu łatwym. Nie jest to żadną niedogodnością, gdyż jazda w kopnym śniegu, przy której narty powinny być prowadzone wąsko — nie wymaga stałego wychylenia do przodu.

Wg. „American Ski Almanach".

(Dalszy ciąg w nast. numerze)



Węgierka Farkas, potrójna mistrzyni świata w ping-pongu

Jan Rotter

Jak to było...?

Drugie mistrzostwa Warszawy (X)

Skrypt wykładów Wł. „Żydówki"-Giergiela

Od kilku tygodni drukujemy wspomnienia o sporcie polskim w okresie okupacji w opowiadaniu znanego piłkarza krakowskiej Wisły, Władysława Giergiela, opracowane przez [illegible]. Forma tych opowiadań ujęta jest w cykl wykładów, przeznaczonych dla kibica, który w znajomości dziejów naszego sportu posiada lukę za okres okupacyjny. Giergiel prowadził dokładną statystykę pracy sportowej piłkarzy w latach wojny. W swych „wykładach" podaje on wiele interesujących szczegółów z życia naszych drużyn, graczy, a także kibiców.

— Po naszej wizycie w stolicy sport warszawski rozruszał się na dobre. Znam ten okres cośniecoś, gdyż sportowcy Piaseczna prosili nas o odwiedziny nawet co niedzielę. Ponieważ w Krakowie nie zanosiło się w dalszym ciągu na żadne mistrzostwa, przeto od czasu do czasu kilku z nas zaglądało na niedzielę do Piaseczna. Taką grupę wycieczkowiczów — oczywiście nie w każdą niedzielę i nie zawsze w tym samym komplecie — tworzyli Gołębiowski, Serafin, Mordarski, Bator, Bobak, Rupa, Cholewa i ja. Każdy z nas zawsze mógł liczyć na to, że znajdzie się dla niego miejsce w drużynie Piaseczna, która oczywiście też brała udział w II mistrzostwach Stolicy.

— To po waszym pobycie od razu rozpoczęto w Warszawie mistrzostwa?

— Niemal że tak, bo 2 maja 1943. Do jednorundowych rozgrywek zgłosiło się 10 klubów, w tym 6 stołecznych i 4 z podmiejskich ośrodków.

Najsilniejszą z drużyn stołecznych była nadal „Polonia", gdzie występowali: Borucz (w miejsce Burkackiego), Szczepaniak, Gierwatowski, Brzozowski, br. Czapscy (z Okęcia), Woźniak, Odrowąż, Świcarz, Przepiórka, Jaźnicki i inni. Marymont grał niemal w niezmienionym zeszłorocznym składzie, „Okęcie" zasiliło się Zielińskim. Reaktywowana „Olimpia", gromadząc pod swą firmą wielu zawodników „Grochowa" mogła pochwalić się najlepszym podówczas bramkarzem Burkackim. Akademicki „Wawel" i nowoutworzona „Jutrzenka" zamykały listę drużyn stolicy. Wśród drużyn podstołecznych prym wiodło Piaseczno. Trzon jego nadal tworzyli bracia Wasiewicze, Szymczak, Stanisławski, Ruszkiewicz, Cywicki, Rowiński i bramkarz Muszyński. Niezłym był Gołków ze swą gwiazdą Podkasanym, podówczas poważnym kandydatem do reprezentacji Warszawy, dalej „Wir" i „Jeziorna".

„Polonia" i „Piaseczno", dwaj główni — jak się później okazało — kandydaci do tytułu mistrza, zetknęli się już w pierwszą niedzielę, 16 maja. Wygrała Polonia 7:1 i odtąd szła aż do końca mistrzostw bez porażki, remisując tylko z Wawelem 1:1, który znowu z Piasecznem przegrał 1:9. Najpoważniejszy opór tej ostatniej drużynie stawiły Okęcie 4:2, Gołków 3:1 i Jeziorna 4:0. Pokaźną „porcję", mimo obecności Burkackiego w bramce, zainkasowała Olimpia 8:0.

Najlepszy jednak wynik uzyskało Piaseczno z Wirem 13:1. Tutaj cudów waleczności dokonywał Cholewa. Po strzelonej przez siebie 13 bramce rozpalony „Wituchna" podbiegł do sędziego i zawołał: „Panie sędzio, ile jeszcze do końca?" — „Dwie minuty". — „Panie sędzio, może by się dało przedłużyć jeszcze z 5 minut. Dla publiczności! Przecież pan sędzia sam widzi, że tu czarodzieje grają, czarodzieje!" Takie to nieocenione powiedzenia miewał „Wituchna", a teraz biedak w tym chorzowskim AKS-ie napewno jeszcze dotąd nie znalazł zrozumienia u swych partnerów.

Podobnie jak w roku ub. o mistrzostwo grywały kluby podstołeczne (o ile były gospodarzami) u siebie „na wsi", zaś w Warszawie generalnym placem boju było dalej boisko przy ul. Podskarbińskiej. Tam grywano nieraz 4 mecze pod rząd od godz. 10 do 18. Specjalne zaś zagęszczenie panowało pod koniec mistrzostw, gdy drużyny podmiejskie po wypadkach w Jeziornej (publiczność ostrzelana przez przejeżdżającą na „handlowe" obławy policję) wolały grać raczej w stolicy. Ukryte wśród bloków boisko na Pradze okazało się tu najbezpieczniejsze.

Widzów przychodziło nieraz i do 10 tysięcy. Masę ich widziałem np. na przedostatnim już meczu mistrzowskim Jutrzenka — Piaseczno (20 czerwca), który zarazem był pierwszym naszym występem w barwach Piaseczna na terenie stolicy. Gołębiowskiego i Serafina uzupełnili w tyłach „piaseczniacy" Wasiewicz, Stanisławski, Ruszkiewicz i Cywicki, atak zaś był czysto krakowski: Mordarski, Bator, Cholewa, Rupa i ja. Grało się b. dobrze. Bramki sypały się jak z rogu obfitości, a zdobywców nagradzano gorącym aplauzem. Najbardziej łasymi na oklaski — zwłaszcza pięknych pań — byli, jak zazwyczaj, Gucio Bator i Witek Cholewa.

— Pamiętam, jak w pewnej chwili — wyróżniający się już samym ubiorem (żółte sztuce i niebieskie, zaprasowane na kant (!) spodenki) — Gucio strzelił niemal nieuchronnie. Piłka odbiła się jednak po drodze przypadkowo o głowę Cholewy, zmieniła kierunek i wpadła w sam rożek. Wituchna „skromnie" przyjął oklaski, głośno podkreślając swój „kunszt" słowami: „No i widziały warszawskie panienki coś takiego? A Gucio tylko zęby zacisnął. W chwilę potem Cholewa przewrócił się w podbramkowe potężne bajoro. Usłużny Gucio podniósł zabłoconego jak nieboskie stworzenie „konkurenta" i, odprowadzając go za bramkę, głośno przedstawił: „No i widziały warszawskie panienki coś takiego?" Zemścił się! — Piaseczno wygrało 12:1. Honorowa bramka Jutrzenki też miała swoją historię. Przy stanie 9:0 bezrobotny bramkarz Gołębiowski (również jeden ze znanych „efekciarzy") nie mając dotąd okazji popisać się swoimi paradami, usiadł koło słupka i zdegustowanym tonem zwrócił się się do kibiców Piaseczna: „Po co ja właściwie tutaj przyjechałem?" — „Po to, „kiernecie", żeby taką bramkę „zawalić" — odszczeknął mu rozdrażniony Serafin; bo właśnie w moment po pytaniu Gołębiowskiego piłka, idąca zdecydowanie na aut, odbiła się od niepotrzebnie robinzonującego „pewniaka", a szybki przeciwnik swobodnie skierował ją do pustej bramki.

Po tym meczu do tytułu wicemistrza pretendowały drużyny Marymontu i Piaseczna. Bezpośrednie spotkanie (27. 6. 43) zakończyło się sukcesem Piaseczna 5:1.

W ten sposób drugim za okupacji mistrzem Warszawy została ponownie Polonia, wicemistrzem Piaseczno, dalsze zaś miejsca zajęły Marymont i Olimpia. To była ówczesna śmietanka piłkarstwa warszawskiego.

Mistrzostwa te, zwłaszcza w swej końcowej fazie, wywołały w Warszawie tak wielkie zainteresowanie, że ich kierownictwo postanowiło rozegrać jeszcze dwa spotkania między Polonią a Piasecznem. O tytuł moralnego mistrza stolicy! Piaseczno, chcąc wzmocnić swój skład, zaprosiło naszą „paczkę" na pierwszy mecz 4 lipca. Pojechaliśmy.

— A podobno — zwrócił się „kursista" do Giergiela — podczas jednej z waszych „majówek" warszawskich przestrzelono panu nogi?

— Właśnie wtedy, proszę pana, właśnie wtedy. Nasz nocny pociąg wykoleił się; powstało zamieszanie, popłoch wśród „Bahnschutzów" i strzelanina, w wyniku której zabłąkana kula dum-dum rozerwała mięśnie jednej nogi i utkwiła w kości drugiej. Dopiero po 15 godzinach dowleczono mnie do szpitala w Warszawie. Operacja i 2 miesiące leżenia w gipsie podczas takich upałów. No ale mniejsza z tym, dokończmy tego „wykładu" o warszawskim sporcie.

— A więc pierwszy mecz o moralne mistrzostwo Warszawy zakończył się zwycięstwem Piaseczna 4:0. Nadzwyczajną formę wykazał w bramce Madejski (był to zresztą jego pierwszy występ w barwach Piaseczna), wspomagany przez „piaseczników" Wasiewicza I, Stanisławskiego, Ruszkiewicza i Cywickiego. Atak zestawiony z „krakusów" Mordarskiego, Batora, Cholewy, Rupy i Szymczaka (Piaseczno) dawał sobie doskonale radę nawet z takimi tyłami, jakie w Polonii tworzyli Borucz, Szczepaniak, Gierwatowski i Brzozowski.



Z eskapad piłkarzy krakowskich do Warszawy. Na boisku w Piasecznie, stoją od lewej: Serafin, Cholewa, Artur, kierownik Piaseczna Szczygieł, Mordarski, Bobak, prezes Piaseczna T. Jaroszyński, Cieplak, Sochacki, Bator i Giergiel, klęczą: Waśko, Rupa, Gracz i Łyko II, siedzi Gołębiowski.

Rewanż odbył się w Warszawie na Podskarbińskiej 18 lipca. Polonia po zaciętej walce uległa Piasecznu 1:2, zdobywając bramkę przez Odrowąża. Strzelcami „moralnego mistrza Warszawy" byli Rupa i Bator, który zdobył punkt z 30 metrów.

Mecz ten zamykał nasze eskapady warszawskie, bo sytuacja „w stolicy GG" poprawiła się i — jak mi wtedy powiedzieli koledzy — już w najbliższą niedzielę miały się rozpocząć III mistrzostwa Krakowa. I pojechali!

Redaguje Komitet: Adres Redakcji: Katowice, ul. Młyńska 1. Telefony: 309-73, (wewnętrzny 004), 337-24, 355-82. Administracja: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, (wewn.: kier. 008, dział prenumeraty 008). Sekretariat komitetu redakcyjnego dodatku „Szkoła ma głos": Z. Orłowicz—Warszawa, ul. Rakowiecka 23 — Konto P. K. O. III-4950. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr 12. — Redakcja warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3—5, telefony: 876-83 i 876-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole, nr 1, tel. 545-60. — Drukarnia nr 9 Spółdzielni Wydawniczo - Oświatowej „Czytelnik" Katowice. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł. 80.— z przesyłką pocztową zł. 85.— R 020537